GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Następne wydanie naszego tygodnika w kioskach 8 stycznia 2026

ISSN 0209-2719

9 770209 966247 51



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 18.12.2025 r. Nr 51 (3476) www.GlosZabrza24.pl

Zabrze w sercu Śląska

Drodzy Zabrzanie,

życzymy Wam, aby tegoroczne Święta Bożego Narodzenia były pełne ciepła, spokoju i dobrych rozmów. Niech będzie to czas bliskości, zatrzymania i spojrzenia na świat z życzliwością, która pomaga budować lepsze relacje każdego dnia.

Życzymy Wam odpoczynku od codziennego pośpiechu, szczerego uśmiechu oraz małych gestów dobroci, które tworzą świąteczną magię. Niech te dni napełnią Was siłą, otuchą i radością płynącą ze wspólnego świętowania.

Wszystkiego najlepszego na Święta!

Prezydent Miasta Zabrze Kamil Żbikowski
oraz
Radni Miasta Zabrze

Zdrowego
i spokojnego
Bożego Narodzenia
oraz
do siego roku

życzy
redakcja





ŻYCZENIA

eprasa.pl 4fd6dac9e6

USTALENIA GŁOSU: Odwołana w referendum Agnieszka Rupniewska nieoczekiwanie została szefową państwowej spółki w Będzinie

Pani na kablach

Jak ustalił jako pierwszy dziennikarz naszej redakcji, była prezydent Zabrza Agnieszka Rupniewska – odwołana przez mieszkańców w majowym referendum – została niedawno prezesem zarządu państwowej Fabryki Przewodów Energetycznych SA w Będzinie. To firma kontrolowana przez inną państwową spółkę – Agencję Rozwoju Przemysłu, która przejmuje udziały od Skarbu Państwa. Wszystkie te zmiany właścicielskie mają wzmocnić zakład, która zmaga się w ostatnich latach z trudnościami finansowymi. Gdy przed kilkoma dniami ujawniliśmy te ustalenia na naszym profilu społecznościowym, w zabrzańskiej infosferze dosłownie zawrzało (na informację zareagowało około 530 internautów, zaś skomentowało ją ok. 360 osób). Ponownie bowiem odżyła dyskusja o kompetencjach i zdolnościach menedżerskich Rupniewskiej oraz o politycznym dzieleniu stanowisk wśród swoich. Nie wiadomo jednak, czy i kto z ważnych polityków ją rekomendował na stanowisko.

Na nasze doniesienia zareagowała także sama nowa pani prezes. Przekonywała do swojego profesjonalizmu, zapewniła o uczciwym wygraniu konkursu na stanowisko w FPE, a na koniec – tradycyjnie już – zarzuciła nam stronniczość. *„Kiedyś Redakcja ceniła moje kompetencje i szanowała moje dokonania. Cóż, widocznie perspektywa się zmieniła. Szkoda, bo obiektywnie, moje kompetencje rosną, podobnie jak doświadczenie”* – była prezydentka zachwala samą siebie.

Rupniewska już figuruje jako prezes będzińskiej spółki w danych rejestrowych oraz w biuletynie informacji publicznej firmy. Przypomnijmy, że wcześniej – niedługo po utracie prezydentury – znalazła bezpieczną „przystań” w podmiocie podległym marszałkowi województwa śląskiego, a którym jest znany polityk i samorządowiec Koalicji Obywatelskiej – Wojciech Saługa. Ten wówczas przekonywał, że nie można marnować potencjału tak doświadczonej osoby…

Pogłoski o nowej nominacji dla Rupniewskiej pojawiały się już wcześniej, nim je podaliśmy do publicznej wiadomości. Zdaniem części naszych rozmówców, nowa posada dla byłej prezydent miasta jest dowodem na to, iż to wybitna menadżerka, na której Zabrze się po prostu nie poznało, choć była świetnym szefem na trudne czasy. Inni są zaskoczeni, że warszawska centrala Koalicji Obywatelskiej wciąż stoi murem za byłą już polityk, która w końcu przysporzyła ugrupowaniu tak wielu kłopotów w naszym mieście i trochę wstydu w kraju (odwołanie w referendum to wyjątkowo rzadki przypadek). Jeszcze inni zastanawiali się, dlaczego tak niby ceniona menedżerka nie znalazła sobie pracy w sektorze prywatnym?

Fabryka Przewodów Energetycznych to jeden z najstarszych zakładów przemysłu kablowego w Polsce (rok założenia: 1928), o dużym znaczeniu dla polskiego rynku kablowego. *„To fajna spółka, poprzedni prezes – super gość. Czego im brakuje? Współpracy ze spółkami Skarbu Państwa oraz zamówień realizowanych latem, a nie na koniec roku, kiedy miedź jest najdroższa. Czy Agnieszka podoła? Hmm… w Zabrzu był większy burdel, a świetnie dawała sobie radę.”* – tak najnowszą nominację skomentował na naszym profilu internetowym Robert Pilszak, wydawca i redaktor naczelny katowickiego czasopisma biznesowego Europerspektywy.

Przypomnijmy, iż Rupniewska jest absolwentką wydziału prawa i administracji Uniwersytetu Śląskiego. Karierę polityczną zaczynała w Federacji Młodych Socjaldemokratów oraz w zabrzańskim Sojuszu Lewicy Demokratycznej, z którego odeszła skonfliktowana. W 2015 roku bez powodzenia kandydowała do Sejmu z ramienia Zjednoczonej Lewicy, a w 2018 roku przegrała bój o prezydenturę Zabrza z Małgorzatą Mańką-Szulik. Finalnie pokonała ją przed rokiem w kolejnej elekcji, jako kandydat niezależny wspierany przez Koalicję Obywatelską. Jest też prezesem własnego stowarzyszenia Nowe Zabrze, do którego należy wielu członków zabrzańskiej Rady Miasta. To właśnie dzięki nim – mimo odwołania jej w referendum – Rupniewska próbuje wciąż wpływać na zabrzańską politykę. Na przykład w poniedziałek (15 grudnia) jej bliski współpracownik Adam Harasimowicz dość nieoczekiwanie został nowym wiceprzewodniczącym tego organu samorządu (szerzej piszemy o tym na str. 3).

Większość zabrzan komentujących nasze najnowsze doniesienia nie zostawiała suchej nitki na dokonaniach Rupniewskiej w Zabrzu. Ona sama dziękowała za pośrednictwem naszego profilu za słowa wsparcia i gratulacje ze strony części internautów, a malkontentom odpowiedziała m.in. pytaniem: *„Zanim zostałam Prezydentem, przez 11 lat byłam prezesem w spółce z branży energetycznej. Skąd argument o braku doświadczenia?* No właśnie, skąd…? **(kiro)**



„Pójdźmy wszyscy do stajenki, do Jezusa i Panienki.
Powitajmy Maleńkiego i Maryję Matkę Jego...”

Drodzy Zabrzanie
Pochylając się nad tajemnicą żłóbka
życzymy Państwu radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
pełnych zdrowia, pokoju i pojednania.
Niech Dziecię Jezus obdarza nas nieustannie
wiarą, nadzieją i miłością

Środowisko Prawa i Sprawiedliwości w Zabrzu:

wiceprezydent Leszek Kula, przewodniczący koła Borys Borówka

oraz radni – Martyna Francikowska, Adam Ilewski,
Ferdynand Reiss i Grzegorz Turek

PiS



Wspaniałych, przepełnionych radością i pokojem Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w życiu rodzinnym i zawodowym w nadchodzącym 2026 roku, a dla naszego Miasta stabilizacji i rozwoju życzą:

Tomasz Olichwer, Przewodniczący zabrzańskiej Koalicji Obywatelskiej
wraz z członkami zarządu i koła Koalicji Obywatelskiej w Zabrzu

radni Rady Miasta Zabrze:
Mariola Olichwer, Wojciech Olejniczak, Marian Rau, Wojciech Niezgoda.

radny Sejmiku Województwa Śląskiego Adam Koczyk

eprasa.pl 4fd6dac9e6

Zamiast uchwalić nowy budżet gminy, Rada Miasta zajęła się zmianą swego wiceprzewodniczącego: awans radnego z obozu Rupniewskiej

Bitwa na oświadczenia

Stowarzyszenie Nowe Zabrze, któremu patronuje Agnieszka Rupniewska, nie odpuszcza walki o wpływy w mieście. W poniedziałek (15 grudnia) Rada Miasta nieoczekiwanie wybrała na funkcję wiceprzewodniczącego tego organu Adama Harasimowicza (na zdjęciu), jednego z bliższych współpracowników byłej już prezydent. Rankiem tego dnia rezygnację z tej samej funkcji złożyła bowiem Łucja Chrzęstek-Bar, co najprawdopodobniej było tylko krokiem uprzedzającym jej odwołanie. Co zaskakujące, podczas tej grudniowej sesji w ogóle nie przedłożono uchwały budżetowej na przyszły rok, mimo pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej (choć z zastrzeżeniami). Nie tylko w kuluarach dało się więc słyszeć, iż rzekomo to Nowe Zabrze domagało się stanowiska dla swojego człowieka, zanim poprze budżet miasta na przyszły rok. Taką tezę nawet publicznie postawił kolega klubowy Chrzęstek-Bar, radny Sebastian Dziębowski.


HARASIMOWICZ FACEBOOK

„W przestrzeni publicznej pojawiają się spekulacje, że grupa radnych Nowe Zabrze zaprzegnęła tego stanowiska, wybrała już nawet swojego kandydata, a nawet uzależnia od tego swoje poparcie dla nadchodzącego budżetu. Jeśli te informacje okażą się prawdziwe, byłoby to przykre potwierdzenie, że coraz częściej decyzje w samorządzie obarczone są różnego rodzaju „warunkami" i oczekiwaniem osobistych korzyści" – napisał Dziębowski na swym profilu.

Niedługo potem na to stanowisko wybrany został Harasimowicz. W tajnym głosowaniu poparło go 21 radnych, jedna osoba się wstrzymała, a trzy kolejne oddały głosy nieważne. Żadnych innych kandydatur nie było.

Łucja Chrzęstek-Bar – nauczycielka i dyrektorka szkolna – była przewodniczącą Rady Miasta poprzedniej kadencji z nadania obozu prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik. Słynęła z bardzo ostrego traktowania ówczesnej opozycji, zwłaszcza Agnieszki Rupniewskiej i Kamila Żbikowskiego. Gdy ta pierwsza wygrała kolejne wybory prezydenckie, Chrzęstek-Bar nieoczekiwanie zerwała współpracę ze Skutecznymi dla Zabrza i zaczęła popierać w głosowaniach nową prezydent. W tym samym czasie została też wiceprzewodniczącą Rady Miasta. Po nastaniu prezydentury Żbikowskiego i nowej koalicji, jej głos stracił na znaczeniu. Zwłaszcza, że jako kandydatka na prezydenta wraz ze swym kolegą klubowym Dziębowskim zaczęli dość ostro krytykować obecną wiceprezydent Ewę Weber.

Jak była już wiceprzewodnicząca RM uzasadniła swoją rezygnację? *„Decyzję tę podejmuję z powodu braku wizji rozwoju miasta, chaosu decyzyjnego oraz pozorowanych działań, które coraz częściej zastępują realną pracę na rzecz mieszkańców. Większość Rady Miasta koncentruje się dziś na zabezpieczaniu własnych interesów — w szczególności finansowych — zamiast na rzeczywistym działaniu w interesie zabrzan. Dobro mieszkańca coraz częściej schodzi na dalszy plan, a Rada traci swój odpowiedzialny i kontrolny charakter. Od miesięcy widzimy brak realizacji deklaracji składanych w kampanii wyborczej, brak spójnej strategii rozwoju oraz zarządzanie miastem z dnia na dzień. Problemy są odkładane, zamiast być rozwiązywane w sposób systemowy i odpowiedzialny"* – napisała Chrzęstek-Bar w swych mediach społecznościowych, po czym bardzo podobne oświadczenie odczytała w trakcie obrad.

Niedługo po swym wyborze Adam Harasimowicz kategorycznie zaprzeczył sugestiom, jakoby klub KO-Nowe Zabrze uzależniał poparcie dla budżetu miasta od wybrania go na wiceszefa Rady Miasta. *„Powierzona mi na dzisiejszej sesji Rady Miasta funkcja, nie ma żadnego związku z jakimkolwiek głosowaniem ani poparciem jakichkolwiek uchwał o czym jednoznacznie świadczy szerokie poparcie mojej kandydatury. Nowe Zabrze, którego jestem członkiem nigdy nie uzależniało od mojego wyboru na funkcję wiceprzewodniczącego, oceny budżetu miasta oraz głosowania nad budżetem"* – oświadczył.

A jak urzędnicy tłumaczą zaskakujący brak zajmowania się projektem nowego budżetu miasta na ostatniej planowej sesji w tym roku, skoro opinia RIO okazała się być pozytywna i znana kilka dni wcześniej? *„Nie było możliwości przygotowania odpowiednich poprawek do projektów tych uchwał. Należy podkreślić, iż uzasadnienia do opinii RIO są obszerne i zawierają wiele wątków, które muszą zostać odpowiednio przeanalizowane. W związku z powyższym trwają prace nad przygotowaniem stosownych zmian, w tym zaistniałych od czasu złożenia projektu i koniecznych do uwzględnienia w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej miasta"* – czytamy w przekazanym nam oświadczeniu skarbnik miasta Joanny Ilnickiej.

Jak podkreślono, sesja budżetowa odbędzie się 29 lub 30 grudnia. **(pej)**



Niech
Nowonarodzony Mesjasz
zamieszka w Waszych
sercach, każdego dnia
niech przyciąga
Was do Siebie i obdarza
Swoim Pokojem,
Zdrowiem i Dobrem!

Błogosławionych
Świąt Narodzenia
Pańskiego!

Zaś w Nowym 2026 Roku

świat niech będzie
dla Was pełen ciepła,
radości i Przyjaciół.

A w waszych domach
niech nigdy nie
zabraknie:
miłości i serdeczności...

Wojciech Szarama
Poseł na Sejm RP

PiS

eprasa.pl 4fd6dac9e6

Niejasne okoliczności nagłego odwołania zabrzanina z kierowania państwową instytucją

Konka wraca ze stolicy

Niedługo po tym, gdy Agnieszka Rupniewska została prezesem państwowej spółki (czytaj na str. 2), pracę szefa ważnej centralnej instytucji medycznej podległej ministerstwu zdrowia stracił w trybie nagłym zabrzanin Adam Konka, wieloletni były prezes Kardio Med Silesia w Zabrzu, a prywatnie zięć śp. prof. Mariana Zembali (na zdjęciu podczas niedawnej Barbórki w Zabrzu z Janem Chojnackim). Przypomnijmy, że wcześniej Konka mimo rozbudowania i wzrostu znaczenia spółki medycznej z udziałem gminy i Śląskiego Centrum Chorób Serca, został odwołany z kierowania nią w trakcie prezydentury Rupniewskiej. Potem zaś wspierał akcję referendalną za jej odwołaniem i ścierał się z nią podczas spotkań z mieszkańcami, wykazując brak profesjonalizmu w zarządzaniu miastem i komunikacji społecznej. W drugiej turze wyborów prezydenta Zabrza nie poparł oficjalnie żadnej ze stron. Niedługo potem zaczął robić karierę w Warszawie – nowa minister zdrowia powołała go w połowie października na stanowisko głównego dyrektora Centrum e-Zdrowia, a więc państwowej jednostki odpowiedzialnej za informatyzację służby zdrowia. Miał w przyszłym roku odpowiadać za wydanie miliardów złotych na ten cel. Teraz nagle został odwołany bez podania jasnej przyczyny.



O co w tym wszystkim chodzi? – zaczęli się zastanawiać zabrzanie, a my wraz z nimi. Jeden z lokalnych portali postawił hipotezę, jakoby to właśnie zabrzańskie zaangażowanie polityczne Konki sprawiło, iż po niespełna dwóch miesiącach pożegnał się z ważnym stanowiskiem. On sam temu kategorycznie zaprzecza. – *To absolutna nieprawda i nie wiem czemu ma służyć nakręcanie takiej teorii o jakiejś sprawczości Agnieszki Rupniewskiej w krajowych działaniach rządu* – podkreśla w rozmowie z naszą redakcją Konka. I zapowiada zawodowy powrót na Śląsk, bo – jak wiele razy podkreśla – pokochał ten region, a w szczególności nasze miasto.

Jeszcze przed naszą rozmową on sam sprawę swej dymisji bardzo obszernie skomentował na profilu społecznościowym naszej redakcji. Uznał, że musi się odnieść do wpisu, który jego zdaniem zawiera elementy dezinformujące. *„Minister Zdrowia nie podaje przyczyny odwołania. Ja również, nie będę tego komentował, są to moje ustalenia ze ścisłym kierownictwem resortu zdrowia! Co do wykonanej pracy w ciągu dwóch miesięcy, to oczywiście również pozostawiam ją w ocenie Pani Minister. W mojej ocenie i zespołu Centrum e-Zdrowia bardzo dużo udało się w ciągu tych dwóch miesięcy zrobić. Pracowaliśmy bardzo ciężko po 17-18 godz. na dobę. Plan na dalszych działań związany z KPO w e-Zdrowiu, jest przeze mnie i zespół CeZ opracowany i przekazany, czy w takim czy jeszcze skorygowanym kształcie będzie realizowany! Pan Dyr. Andrzej Sarnowski, który przejął dzisiaj ode mnie obowiązki Dyr. Generalnego CeZ jest doświadczonym menadżerem i ekspertem w informatyczne czy to software czy hardware! Pracuje w CeZ od kilku lat i na pewno ma wszystkie niezbędne kompetencje do pełnienie tej funkcji Dyr. Generalnego! Trzymam za Pana Dyr. Sarnowskiego i cały Zespół CeZ mocno kciuki!”* – napisał Konka.

Nie można wykluczyć, że jakiś wpływ na jego dymisję mógł mieć narastający konflikt z dziennikarką medyczną Gazety Wyborczej Judytą Watołą, która niedawno wydała biografię prof. Zembali, a treść której głęboko zbulwersowała rodzinę zmarłego profesora, w tym także Konkę. Zresztą on sam nawiązał do tej sprawy we wspomnianym wpisie na naszym redakcyjnym profilu zapowiadając kroki prawne wobec dziennikarki i oświadczył, że nie da się jej zastraszyć. **(p)**

Adam Konka to były prezes zarządu Śląskiego Parku Technologii Medycznych Kardio-Med Silesia Zabrze, którym zarządzał w latach 2012-2024 r. Od 2014 do maja 2025 r. pełnił też funkcję członka zarządu Fundacji Śląskiego Centrum Chorób Serca. Były już dyrektor CeZ był także bliskim współpracownikiem prof. Mariana Zembali, gdy ten był ministrem zdrowia. Doradzał mu w obszarze systemów informacyjnych ochrony zdrowia. Jest również przewodniczącym zespołu eksperckiego ds. AI i algorytmów wspomagających decyzję w Regionalnej Izbie Gospodarczej w Katowicach oraz członkiem komitetu ds. sztucznej inteligencji w Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie i członkiem Rady Centrum Biotechnologii Politechniki Śląskiej.



eprasa.pl 4fd6dac9e6



eprasa.pl 4fd6dac9e6

Konkubent zadźgał partnerkę w jej mieszkaniu, inny mężczyzna sterroryzował kobietę po płatnym seksie

Nie doczekała świąt...

Do dwóch bardzo poważnych zdarzeń kryminalnych doszło w okresie przedświątecznym na terenie Zabrza. Najpierw w mieszkaniu przy ul. 3 Maja odnaleziono pokiereszowane ostrym narzędziem zwłoki 37-letniej lokatorki, wraz z którymi przez około kilkanaście godzin „mieszkał" jej 33-letni partner. To właśnie on jest głównym podejrzanym w tej makabrycznej historii i już tymczasowo aresztowany został przez sąd. Z kolei przy ul. Wandy funkcjonariusze namierzyli i zatrzymali po pościgu samochód, którego kierowca najpierw umówił się przez portal randkowy na seks z pewną zabrzanką, po czym odmówił jej obiecanych pieniędzy, za to terroryzował ją bronią pneumatyczną oraz (wedle relacji ofiary – nożem). Kobieta mimo przerażenia, niepostrzeżenie dla oprawcy zadzwoniła na numer alarmowy 112 i pozwalała by operator linii na bieżąco słyszał niepokojący rozwój sytuacji i padające nazwy ulic, którymi sprawca wiózł ofiarę.



KMP ZABRZE

Sebastian Bijok – rzecznik zabrzańskiej komendy policji potwierdził w rozmowie z naszą redakcją, że funkcjonariusze zatrzymali podejrzanego o zabójstwo. – *Sprawca, zadając ciosy nożem w szyję, klatkę piersiową oraz plecy zabił 37-letnią partnerkę. Trafił już do aresztu. Za kratami może spędzić resztę życia, gdyż za czyn, którego się dopuścił, grozi mu dożywotnie więzienie*.

Tragedia rozegrała się 7 grudnia, a o zdarzeniu policjantów zawiadomił ojciec 37-latki. Zaniepokojony, że ta nie odbiera telefonu, pojechał do jej mieszkania. Tam odkrył zwłoki bliskiej, ale też obecność jej partnera, który zdawał się zupełnie nie mieć świadomości całej tragedii. Został zaraz też zatrzymany przez zaalarmowanych policjantów. Zabezpieczyli oni miejsce zdarzenia, ślady kryminalistyczne, a także kilka noży – w tym niektóre połamane. Podczas przesłuchania 33-latek nie przyznał się do zabójstwa. W przeszłości był notowany za przestępstwo z użyciem przemocy oraz za sprawy narkotykowe. Według naszych ustaleń, para mieszkała razem zaledwie od stycznia, gdyż poprzedni konkubent kobiety zmarł. Niestety, w mieszkaniu tym bardzo często dochodziło do awantur i jego adres doskonale znany był dzielnicowemu policjantowi, który pisemnie alarmował różne instytucje o niebezpiecznie narastającym konflikcie… Niestety, nikt nie zdołał zapobiec tragedii.

Tymczasem w ubiegły czwartek (11 grudnia) po godz. 23 dyżurny zabrzańskiej komendy otrzymał zgłoszenie o poruszającym się po Zabrzu samochodzie, w którym ktoś miał grozić pistoletem pasażerce. – *W zasadzie początkowo nie było wiadomo o co chodzi, bo osoba dzwoniąca nie podjęła żadnej rozmowy z operatorem. Z kontekstu prowadzonej w aucie wymiany zdań wynikało, że właścicielka telefonu jest w niebezpieczeństwie i bynajmniej nie może swobodnie rozmawiać. Zaalarmowano więc patrole w terenie, ale problem polegał na tym, że nie znaliśmy nawet marki samochodu, ani dokładnej trasy przejazdu* – relacjonuje rzecznik komendy policji.

Wkrótce potem mundurowi z komisariatu II zwrócili uwagę na samochód, w którym podróżowała jakaś para. Gdy podjechali bliżej, kierowca wpadł w popłoch, wyrzucił pasażerkę z jadącego pojazdu i zaczął nim uciekać. Pościg nie trwał długo i zakończył się przy ul. Wandy. Za kierownicą siedział 41-letni sosnowiczanin. – *Jak się okazało, mężczyzna umówił się z nieznajomą kobietą poznaną na portalu randkowym. Za spotkanie o charakterze seksualnym miał jej zapłacić tysiąc złotych. Początkowo jednak użył fałszywych banknotów. Oszustwo nie udało się, ponieważ kobieta zauważyła na banknotach napis „souvenir", świadczący o ich pamiątkowym charakterze* – relacjonuje Bijok.

Podejrzany podjechał w końcu do bankomatu i zapłacił ostatecznie kobiecie umówioną kwotę prawdziwymi pieniędzmi. Nieoczekiwanie po współżyciu seksualnym zażądał jednak zwrotu gotówki. Wyjmując pistolet pneumatyczny zagroził kobiecie, że ją zabije. Opisywanego jednak przez ofiarę noża nie znaleziono w samochodzie ani przy zatrzymanym. – *41-latek w przeszłości był notowany za przestępstwo narkotykowe. Teraz usłyszał zarzuty m.in. wymuszenia rozbójniczego i usiłowania oszustwa z wykorzystaniem fałszywych banknotów. Na wniosek śledczych, sąd wysłał go za kraty aresztu. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 10 lat więzienia* – podsumowuje Bijok. **(kiro)**

REKLAMA

amplifon

BEZPŁATNE
BADANIA SŁUCHU
DLA MIESZKAŃCÓW
ZABRZA

tel. 600 799 174



Gabinet Amplifon Zabrze
ul. Karola Miarki 22

eprasa.pl 4fd6dac9e6

Ratuje przed żywiołami, organizuje festyny, szkoli młodzież i pomaga parafiom – taki jest ten wolontariusz roku

Druh Andrzej

– Jako dziecko wcale nie marzyłem, jak wielu chłopaków, żeby być strażakiem, ewentualnie myślałem czasem o wojsku. W zasadzie dopiero po ukończeniu studiów na Politechnice Śląskiej związałem się z ochotniczą strażą pożarną, a potem wstąpiłem w szeregi zawodowej, państwowej formacji w Zabrzu, w której pracuję od 16 lat. Ale to właśnie działalność i aktywność społeczna skupiona nieustannie wokół kończyckiej jednostki – gdzie jestem wiceprezesem i naczelnikiem – oraz klubu sportowego Piast Pawłów, którego jestem wiceprezesem, sponsorem i gospodarzem na obiekcie, przynosi mi najwięcej satysfakcji **– podkreśla 44-letni Andrzej Kapica, jeden z tegorocznych laureatów organizowanego przez gminę konkursu Wolontariusza Roku. To zaszczytne wyróżnienie odebrał z rąk innego społecznika, czyli obecnego prezydenta Zabrza – Kamila Żbikowskiego.**

Skąd się wzięło to zamiłowanie strażaka do pracy społecznej? – *Tak mnie wychowano w domu rodzinnym. Mama zawsze powtarzała, że trzeba pomagać ludziom w potrzebie i naszym najbliższym otoczeniu. To samo próbuję zaszczepiać członkom młodzieżowych drużyn pożarniczych, którymi się opiekuję. Kilku z tych młodzieńców już zostało zawodowymi strażakami* – podkreśla Kapica.

Społecznicy i wolontariusze to nieustannie w Zabrzu inicjatorzy wielu lokalnych i dzielnicowych akcji. To oni poświęcają swój wolny czas, a nierzadko także własne pieniądze, by rozwijać życie społeczne, kulturalne albo by wspierać na różne sposoby szkoły i przedszkola. W przypadku Kapicy łączy on w swej pasji jeszcze dodatkowy walor – z racji bycia zawodowym strażakiem wzmacnia bezpieczeństwo i angażuje się w inicjatywy mające je promować. Nic więc dziwnego, że zgłoszony do tytułu Wolontariusza Roku został przez przedstawiciela władz oddziału miejskiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Zabrzu. Zresztą Kapica jest także autorem pięciu zwycięskich projektów budżetu obywatelskiego poprawiających bezpieczeństwo (trwa oczekiwanie na doświetlenie przejść dla pieszych w Kończycach i Pawłowie).

– *Andrzej to osoba, która od lat swoją postawą, zaangażowaniem i bezinteresowną pracą udowadnia, czym naprawdę jest służba drugiemu człowiekowi. Zawsze gotowy do działania, można na niego liczyć, zarówno podczas akcji, jak i przy codziennej pracy na rzecz naszej jednostki i lokalnej społeczności. To wyróżnienie jest w pełni zasłużone i stanowi wyraz uznania dla wieloletniej pracy, poświęcenia oraz serca, które wkłada w działalność społeczną i strażacką. Dziękujemy i gratulujemy. Jesteśmy dumni, że mamy takiego wolontariusza w naszych szeregach* – podkreśla w rozmowie z naszym dziennikarzem Michał Hoszkiewicz, komendant zabrzańskich struktur ochotniczych straży pożarnych w mieście i szef kończyckiej jednostki, w której działa druh Andrzej.



PSP ZABRZE

Jak podkreśla Kapica, z Zabrzem związany jest niemal od urodzenia. Choć obecnie – wraz z niedawno poślubioną małżonką Danutą (przedszkolanką) – mieszka w Śródmieściu, to dorastał na popularnym *Waryniolu*, czyli dzisiejszym osiedlu Kotarbińskiego. Uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 25 oraz pobliskiego technikum samochodowego przy ul. Franciszkańskiej. Pracuje jako strażak „liniowy" w komendzie miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Zabrzu, a po godzinach nieustannie dogląda wszystkiego w remizie OSP w Kończycach. Jego drugą pasją jest sport, a dokładnie piłka nożna. W C-klasowym Piaście Pawłów gra już od ćwierć wieku, do tego współzarządza klubem oraz „robi" w nim za gospodarza, dbając o wszelkie sprawy techniczne budynku oraz boiska.

– *Ważna jest dla mnie też wiara, w której wyrosłem i zaangażowanie na rzecz zabrzańskich parafii. Gdzie mogę, wykorzystuję swoje doświadczenie i pomagam głównie przy wycinaniu lub przycinaniu drzew. Nie zarabiam na tym w żaden sposób. To też rodzaj mojej służby w Kościele. Zresztą tak się to moje życie przeplata. Podczas zbliżającego się Bożego Narodzenia w pierwszy dzień świąt też będę pełnił służbę w komendzie straży pożarnej. Gdy życie zabrzan będzie zagrożone, ruszę wraz z innymi chłopakami na pomoc* – podkreśla Kapica. **(pej)**

Tytułem Wolontariusza Roku 2025 – w podczas gali 4 grudnia w Multikinie – oprócz Andrzeja Kapicy zostali uhonorowani: Sofia Beryńska (z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych), Dariusz Walerjański (historyk i radny), Wkręceni w wolontariat (grupa z Centrum Edukacji) oraz Śląskie Stowarzyszenie Niepełnosprawnych Płetwonurków w Zabrzu (Nazar Boiko, Daniel Chabrowski i Wojciech Tulaja) . – *Chcę podziękować także pozostałym nominowanym do nagrody. Wasza praca zmienia życie mieszkańców. Inspirujecie. Mobilizujecie. Pokazujecie, że Zabrze to miasto ludzi, którzy się nie odwracają. To właśnie wy tworzycie Zabrze solidarne, wrażliwe i silne. Każda historia, którą dziś usłyszałem, pokazuje, że dobro naprawdę działa — cicho, skutecznie i z wielką mocą* – powiedział na gali prezydent Żbikowski. **(j)**

ŻYCZENIA



eprasa.pl 4fd6dac9e6

Dziś już nawet dzieci bywają uzależnione od smartfonów

Potrzebują uwagi, a nie gadżetów

Niespełna dwa tygodnie temu po raz pierwszy obchodzony był w Polsce Ogólnopolski Dzień Bez *Jak było dzisiaj w szkole*? Celem inicjatywy będącej elementem kampanii społecznej *Ciężary Pozalekcyjne* (zainicjowanej przez Fundację Mentalnie Równi) jest zachęcenie rodziców do poświęcenia większej uwagi i czasu dzieciom. Stanowi to bowiem najlepszą formę profilaktyki wielu zaburzeń, z którymi coraz częściej mierzą się dziś dzieci i młodzież, a w szczególności uzależnienia od smartfonu.



Kampania zachęca rodziców do zadawania dzieciom pytań, które inspirują do prawdziwej i szczerej rozmowy o ich emocjach, relacjach z rówieśnikami, czy pokonywaniu codziennych wyzwań. To także najskuteczniejszy sposób na budowanie wzajemnego zaufania. Tymczasem w wielu domach, jeśli nie w większości, pytanie: *Jak było w szkole?,* skwitowane jest odpowiedzią: *W porządku.* I kończy całą rozmowę.

Dzieci, z którymi zapracowani rodzice nie mają czasu nawiązać prawidłowych relacji, szukają odpowiedzi na nurtujące ich pytania w internecie. I tak smartfon, który wiele z nich dostaje już w wieku... kilku lat, szybko zastępuje im kontakty z najbliższymi i rówieśnikami w realnym świecie. Najlepiej widoczne jest to w szkołach, które nie zabraniają wnoszenia na swój teren komórkowych telefonów, gdzie na przerwach rzadko można zaobserwować wcześniejsze gry i zabawy na świeżym powietrzu, czy wymieniające poglądy grupy rówieśnicze. Dziś niemal wszędzie widać dziesiątki siedzących obok siebie dzieciaków czy nastolatków, które w milczeniu z wypiekami na policzkach i oczyma wlepionymi w smartfony, klikają w klawiaturę.

Psychologowie radzą rodzicom i opiekunom, by zrezygnowali z automatycznie zadawanych pytań o oceny i szkolne obowiązki, a zamiast tego skupili się na rozmowie o samopoczuciu dziecka, jego przeżyciach i emocjach. Bo dzieci natychmiast wyczuwają, czy zainteresowanie tym, co trapi młodego człowieka jest autentyczne. Część rodziców nie rozmawia jednak z dziećmi nie tyle z braku czasu, a z obawy, że usłyszy od nich coś, z czym sami nie będą potrafili sobie poradzić. A i sama młodzież często nie wiedząc jak zacząć trudną rozmowę, nie chce „zamartwiać" rodziców swoimi błahymi (we własnych oczach) problemami. Z badań przeprowadzonych niedawno przez jedną z ogólnopolskich sondażowni wynika, że współcześni rodzice poświęcają na rozmowę z dziećmi o ich problemach niewiele ponad 5 minut dziennie!

Tymczasem, jak podkreślają eksperci kampanii, takie rozmowy są najważniejszym, najtańszym a zarazem najbardziej dostępnym elementem profilaktyki problemów emocjonalnych, w tym także uzależnienia od smartfonów. Brak dialogu sprawia, że dzieci obok i tak już ciężkich podręczników i zeszytów „dźwigają" w plecakach stres, hejt, lęki, samotność i poczucie braku wsparcia. I jedynie szczera rozmowa może zdjąć ten ciężar z ich barków. Opiekunowie i rodzice muszą zrozumieć, że to oni sami, przez brak uwagi w dużej mierze winni są życiowych niepowodzeń swych dzieci a kupowanie nawet najdroższych i wymarzonych gadżetów nigdy nie zastąpi dziecku prawdziwej obecności bliskich mu osób.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Podsumowano kolejną kampanię *Zachowaj Trzeźwy Umysł*

Prawda o alkoholu to tytuł tegorocznej kampanii *Zachowaj Trzeźwy Umysł*, którą tradycyjnie już zorganizowała Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Zabrzu. W czwartek (11 grudnia) podsumowano ją w siedzibie współorganizatora tego przedsięwzięcia – Szkole Podstawowej z oddziałami integracyjnymi nr 8 im. Janusza Korczaka (Zabrze, ul. Wajdy 7). Wydarzenie poprowadzili: dyrektor placówki – Jarosław Sobotkiewicz i dyrektor poradni – Joanna Dorocicz, zaś prezentacji tegorocznych działań prowadzonych w ramach kampanii dokonały jej koordynatorki: Katarzyna Malicka i Maria Piwowarczyk.

Kulminacyjnym momentem uroczystości było wręczenie nagród i wyróżnień tegorocznym laureatom oraz rozdanie certyfikatów szkolnym koordynatorom kampanii, po którym to w części artystycznej swe talenty zaprezentowali uczniowie SP 8. Warto podkreślić, że mimo upływu lat zainteresowanie tym projektem nie maleje. W tym roku w kampanii wzięło udział znowu ponad czterdzieści placówek oświatowych z terenu naszego miasta. **(eska)**

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 27 i 58
(I piętro, pok. 13,19)
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Stowarzyszenie „Żyj i daj żyć" OPP w Zabrzu,
ul. Pawliczka 16
tel. 32 370 15 34,
kom. 692 998 247,
Punkt „**KROMKA CHLEBA**"
czynny od poniedziałku do piątku od godz. 10:30-12:30,
Łaźnia i Pralnia
czynne we wtorki, czwartki
od godz. 10:30-12:30
(Grupa AA

„**KROMKA CHLEBA**"
we wtorki o godz. 16:00).

SP ZOZ OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ
Zabrze Park Hutniczy 6,
tel. 32 271-84-42,
32 278-11-99.
Czynne codziennie
od poniedziałku do piątku w godz. 8–20,
sobota 8–15.

MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, Park Hutniczy 6,
tel. 32 278-11-99 w. 107.
czynne od poniedziałku do piątku od 8. do 15.

ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ
ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 278-56-70
oraz 603-607-564
Czynny: od poniedziałku do czwartku 7.30-19.30, piątek 7.30-15.30

POMARAŃCZOWA LINIA
Masz problem? Chcesz porozmawiać?
Tel: 32 370 22 40
poniedziałki 10.00-13.00,
czwartki 12.00-15.00
m.piwowarczyk@pppzabrze.pl
k.malicka@pppzabrze.pl

ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY (DS. PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY DOMOWEJ)
ul. 3 Maja 16, z siedzibą
przy ul. Wyzwolenia 7 (pok. nr 4)
tel. 32 271 64 31 wew. 47
email:mzi@mopr.zabrze.pl
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Punkt konsultacyjny
ul. Wyzwolenia 7
(pok. nr 6)
czynny we wtorki i czwartki
10.00-14.00

PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM
przy Izbie Wytrzeźwień
w Zabrzu ul. Wolności 94.
Czynny codziennie
w godzinach
od 7 do 15
tel.: 32 274 85 69
e-mail: biuro@iwzabrze.pl

ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNENCKICH „NOWE ŻYCIE"
Zabrze, ul. Brodzińskiego 4,
tel. 32 271-77-20. Czynne
od poniedziałku do czwartku
w godz. 16.00 – 20.00
(wtorek – społeczność),
piątek w godz. 16.30 – 20.30.
PUNKTY: Mikulczyce,
ul. Tarnopolska 57,
tel. 789 376 006 i 575 087 345.
Czynny w soboty
w godz. 15.30–19.30

(**Grupa AA Sobótka** 16.30)
Rokitnica,
ul. Szafarczyka 16,
tel. 799 958 373 i 502 565 558.
Czynne w środy,
w godz. 15.30–19.30
(**Grupa AA Rokita** 17.00)
Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7,
tel. 507 137 702 i 575 087 345.
Czynny w środy w godz. 15.00-19.00
(**Grupa AA Franciszek** 15.30).
Pozostałe punkty nieczynne do odwołania. www.nowezycie.rzsa.pl

WOLONTARIAT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH PRZY DPPS CENTRUM
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 58 (I piętro, pok. 19)
Czynny: poniedziałek i piątek 7.30-11.00, wtorek i środa 9.00-13.00

eprasa.pl 4fd6dac9e6

W parafii świętego Andrzeja kościelnym jest... grekokatoliczka

Spełniona obietnica

W marcu przyszłego roku miną cztery lata odkąd Iwanka Berenda mieszka w Zabrzu. Ukrainka z Kałusza koło Iwanofrankiwska (aż do 1962 roku miasto funkcjonowało jako Stanisławów), uciekając przed wojną, zjechała do Polski wraz z trójką dzieci. W święto Trzech Króli proboszcz Arkadiusz Kinel powierzył jej funkcję kościelnego, jaką w zabrzańskich świątyniach od lat zwyczajowo sprawują mężczyźni. Nowa zakrystianka (bo taki tytuł wpisano w umowie o pracę) szybko odnalazła się w nowej roli, a przy okazji spełniła obietnicę, daną przed laty Panu Bogu.



KLAUDIA CWOŁEK/FOTO GOŚĆ

Gdy 9 marca 2022 roku cała czwórka dotarła autokarem z granicy do Katowic, wolontariusze skierowali ich do Zabrza. Tu czekało na nich jednopokojowe mieszkanie, przydzielone przez gminę i wszelka pomoc, udzielana wówczas wszystkim ich rodakom, zmuszonym opuścić ojczyznę z troski o dzieci. Mąż został w kraju, by jak większość mężczyzn w sile wieku, bronić swej ziemi. Z frontu powrócił w bardzo złym stanie psychicznym z objawami stresu pourazowego i lukami w pamięci. Zamieszkał ze swoim ojcem. Od wyjazdu już się z żoną i dziećmi nie widział, bo nie może jechać zagranicę, by w razie potrzeby znów mógł chwycić za broń. Iwanka zaś nie zdecydowała się na odwiedziny, bo tylko ona i najstarsza, 20-letnia córka – Julia mają paszporty, a 15-letni Jurij i niespełna 7-letnia Krysia oczywiście nie. Ukrainka ma wprawdzie na uchodźstwie jeszcze czwórkę rodzeństwa, jednak mieszkają oni pod Warszawą, mają swoje zajęcia, a ona nie chce obarczać ich swoją obecnością.

Eksodus

– *Moi bliscy wyjechali z Ukrainy zaraz po wybuchu wojny* – wspomina. – *Ja zdecydowałam się dopiero po dwóch tygodniach, gdy sąsiedzi i księża, do których poszłam po radę, przekonali mnie, że muszę uciekać ze względu na bezpieczeństwo dzieci. Poza tym widziałam, jak Krysia* (wówczas dwulatka) *bardzo się bała, gdy wyły syreny.* Ona sama chyba najbardziej bała się tego wyjazdu, lecz w końcu przeważyła troska o potomstwo. Poza tym wszyscy wkoło przekonywali ją, że tam, gdzie pojadą będą bezpieczni.

Najpierw była jazda autobusem, blisko 600-kilometrowa, z przystankiem na granicy. Tę podróż i pierwsze dni w naszym kraju zapamięta na zawsze. Do Zabrza dotarli w poniedziałek i od razu postanowiła znaleźć najbliższy kościół. Gdy weszli do niego trwało nabożeństwo. Ujął ją śpiew organisty, choć z pieśni śpiewanej po polsku prawie niczego nie zrozumiała. Przez pierwsze miesiące nie pracowała, więc do świątyni przychodziła codziennie, dziękować za ocalenie i prosić o opiekę nad rodziną i dalszą pomoc, bo mimo wsparcia, jakie otrzymali w Zabrzu, było im ciężko. Parafianie od razu zwrócili uwagę na kobietę zakładającą na głowę chustkę przed wejściem do kościoła, wzorem religii wschodnich. Pytali skąd pochodzi, a niektórzy nawet zaoferowali pomoc w poszukiwaniach pracy i aklimatyzacji w naszym mieście.

Na Ukrainie pracowała w przedszkolu (ma dyplom pedagoga), ale u nas taka posada nie była możliwa, także z powodu nieznajomości języka. Imała się więc różnych zajęć, przy czym najdłużej pracowała w ośrodku dla niepełnosprawnych, co było niemal zgodne z jej wykształceniem. Gdy z końcem zeszłego roku dowiedziała się, że w miejscu na które liczyła nie dostanie umowy o pracę, załamała się. I wtedy po raz kolejny zdała się na Pana Boga...

Nadprzyrodzona interwencja

Iwanka wspomina, że pierwszy raz poprosiła stwórcę o pomoc, gdy jej Jurik miał 1,5 roku i ciężko zaniemógł. Męczyły go potworne ataki, a lekarze nie potrafili mu pomóc. Nie umieli też zdiagnozować ich przyczyn i nie widzieli szans na wyleczenie. Matka zaczęła wtedy szukać ratunku u duchownych. Jeździła z synkiem do różnych księży, prosząc ich o modlitwy o uzdrowienie dziecka. Sama też dużo się modliła. Stan syna jednak wciąż się pogarszał. Pewnego razu obiecała Bogu, że jeśli go uzdrowi, będzie w cerkwi każdego dnia i z początku dotrzymywała słowa. Jednak gdy się poprawiało, to nie zawsze była wierna złożonej obietnicy. W końcu usłyszała o spotkaniu wiernych z włoskim stygmatykiem, Elio Cataldo. Poszła na nie z Jurikiem i stał się cud. – *Po jego modlitwie o uzdrowienie i błogosławieństwie chłopca ataki całkowicie ustały* – cieszy się kobieta. Po sześciu latach gehenny! Lekarze nie chcieli wierzyć, ale nie sposób było zaprzeczyć faktom.

Tamto zdarzenie stanęło jej znów przed oczami w grudniu 2024 roku i zawołała: – *Boże, nie możesz nas tak zostawić w środku zimy!*

Jeszcze tego samego wieczora zadzwoniła do niej gospodyni księdza z prośbą, by przyszła na rozmowę z proboszczem. Nie wierzyła własnym uszom, gdy kapłan zaproponował jej pracę w zakrystii. – *I to mnie, grekokatoliczce, która w dodatku nie miała absolutnie żadnego doświadczenia w tym kierunku!* – cieszy się. – *To był kolejny cud!*

Parafialna rodzina

Ucieszyło ją nie tylko to, że będzie miała stałą pracę, która w dodatku pozwoli jej na opiekę nad najmłodszą latoroślą, ale że w końcu nic nie przeszkodzi jej w dotrzymaniu słowa, danego Bogu przed laty, gdyż codziennie będzie w kościele. Nie bez znaczenia był również fakt, że ksiądz Arkadiusz Kinel jest jednym z nielicznych proboszczów w Zabrzu, którzy zatrudniają na umowę o pracę. I choć początkowo wątpiła w swoje umiejętności, powiedziała: – *Jeśli taka jest Twoja wola Panie, pomóż mi w tym.* I tak 6 stycznia tego roku grekokatoliczka została zakrystianką w rzymskokatolickiej świątyni.

Ks. Kinel dobrze pamięta tamten dzień. – *Od około dwóch lat bezskutecznie szukaliśmy kogoś, kto zastąpiłby dotychczasowych kościelnych, którzy z uwagi na dolegliwości związane z wiekiem, chcieli zrezygnować, ale nie było chętnych, by ich zastąpić* – opowiada. – *Wspomagały nas osoby, które przychodziły służyć z doskoku, ale to nie mogło trwać wiecznie. I nagle w uroczystość Objawienia Pańskiego mnie olśniło. Pomyślałem, czemu by nie zapytać o to panią Iwankę, która codziennie rano jest u nas w kościele. Bo skoro uciekła przed wojną to trzeba jej jakoś pomóc, a ona też przy okazji pomoże nam.*

Początki nie były łatwe, bo liturgia łacińska znacznie różni się od grekokatolickiej. Iwanka wspomina, że najtrudniejszy dla niej był pierwszy ślub i pierwszy pogrzeb. Jednak księża i jeden z kościelnych cierpliwie tłumaczyli jej co i kiedy ma robić. – *Nasza Iwanka jest obecna w kościele nie tylko w zakrystii i przy ołtarzu. Zbiera także ofiarę i kobiecym okiem dogląda, by świątynia wyglądała pięknie, a w razie potrzeby zastępuje ministrantów. Podczas wieczorów fatimskich prowadzi zawsze jedną dziesiątkę różańca, w intencji pokoju. Pomaga też nam, kapłanom w najważniejszych uroczystościach* – zdradza ks. Kinel. – *Z perspektywy mijającego roku, mogę szczerze powiedzieć, że to był bardzo dobry pomysł. I nawet gdyby teraz znalazł się ktoś chętny, odmówiłbym. Bo przyjmując panią Iwankę, jako cała parafia spełniamy dodatkowo misję pomocy uchodźcom.*

Podobnego zdania są pozostali, pytani przez nas księża. A parafianom, z którymi rozmawialiśmy absolutnie nie przeszkadza ani to, że kościelnym jest kobieta, ani że jest to Ukrainka. Cieszą się, że Iwanka odnalazła się w ich parafialnej rodzinie.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA–ADRYAŃSKA

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl.
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl.
Publicysta
Przemysław JARASZ,
przemek@gloszabrza.pl.

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl,
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

eprasa.pl 4fd6dac9e6

Wesołych Świąt

i Szczęśliwego Nowego Roku

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ NOWEGO ROKU ŻYCZYMY PAŃSTWU WSZYSTKIEGO, CO NAJLEPSZE: DUŻO ZDROWIA, POGODY DUCHA I ZASŁUŻONEGO ODPOCZYNKU. NIECH NOWY ROK PRZYNIESIE SPEŁNIENIE MARZEŃ I WIELE SUKCESÓW.

życzą
Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zarządu Budynków Mieszkaniowych
Towarzystwa Budownictwa
Społecznego Sp. z o.o. w Zabrzu

ZBM-TBS ZABRZE



eprasa.pl 4fd6dac9e6





ZDJĘCIA: ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

W sobotę była 44. rocznica wprowadzenia stanu wojennego

Pamiętamy!

W minioną sobotę (13 grudnia) w Zabrzu-Zaborzu odbyły się regionalne uroczystości, upamiętniające ofiary represji stanu wojennego oraz nieżyjących już uczestników tych wydarzeń. W obchodach uczestniczyli członkowie prezydium Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, przedstawiciele władz Zabrza oraz organizacji związkowych Solidarności z pocztami sztandarowymi. Katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej reprezentował Jarosław Podworski z oddziałowego biura upamiętniania walk i męczeństwa.

Dokładnie 44 lata wcześniej, z samego rana radio nadało wystąpienie generała Wojciecha Jaruzelskiego, informujące o „ukonstytuowaniu się" Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON) i ogłoszenia stanu wojennego na terenie całego kraju. Według orzecznictwa polskiego wymiaru sprawiedliwości z okresu po transformacji ustrojowej, tryb jego wprowadzenia był niezgodny nawet z obowiązującym w reżimie komunistycznym porządkiem prawnym.

Uroczystości rozpoczęły się koncelebrowaną mszą świętą w kościele św. Jadwigi Śląskiej. Homilię wygłosił biskup senior diecezji gliwickiej Jan Kopiec, przypominając o często dziś lekceważonych wartościach, za które nasi przodkowie (w tym wielu powojennych działaczy antykomunistycznych) oddali swe życie: Bóg, Honor i Ojczyzna. Apelował też, by nie zapominając o winnych wyrządzonych nam krzywd, wybaczyć im po chrześcijańsku i porzucając spory wspólnie, niezależnie od politycznych poglądów pracować dla dobra naszej Ojczyzny. Następnie, pod krzyżem upamiętniającym internowanych w stanie wojennym (w tym w pobliskim zakładzie odosobnienia przy ul. Janika, który obok Jastrzębia-Szerokiej był takim głównym ośrodkiem na Śląsku), licznie przybyłe delegacje złożyły kwiaty i zapaliły znicze.

Regionalne uroczystości w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego organizują od lat w Zabrzu wspólnie śląsko-dąbrowska Solidarność, Stowarzyszenie Represjonowanych w Stanie Wojennym Regionu Śląsko-Dąbrowskiego oraz władze samorządowe naszego miasta. **(eska)**

Szanowni Mieszkańcy Miasta,

z okazji Świąt Bożego Narodzenia Zarząd oraz załoga Kopalni składają Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju i rodzinnego ciepła. Niech ten wyjątkowy czas przyniesie radość, nadzieję oraz wytchnienie od codziennych trosk.

Tegoroczne Święta są dla naszej społeczności szczególne – kończy się bowiem ważny rozdział związany z zakończeniem działalności i fedrowania w kopalni Siltech. Składamy wyrazy szacunku i wdzięczności wszystkim, którzy przez lata tworzyli jej historię i górniczą tożsamość miasta.

Życzymy, aby nadchodzący Nowy Rok przyniósł pomyślność, bezpieczeństwo oraz nowe perspektywy rozwoju naszego miasta.

Z wyrazami szacunku

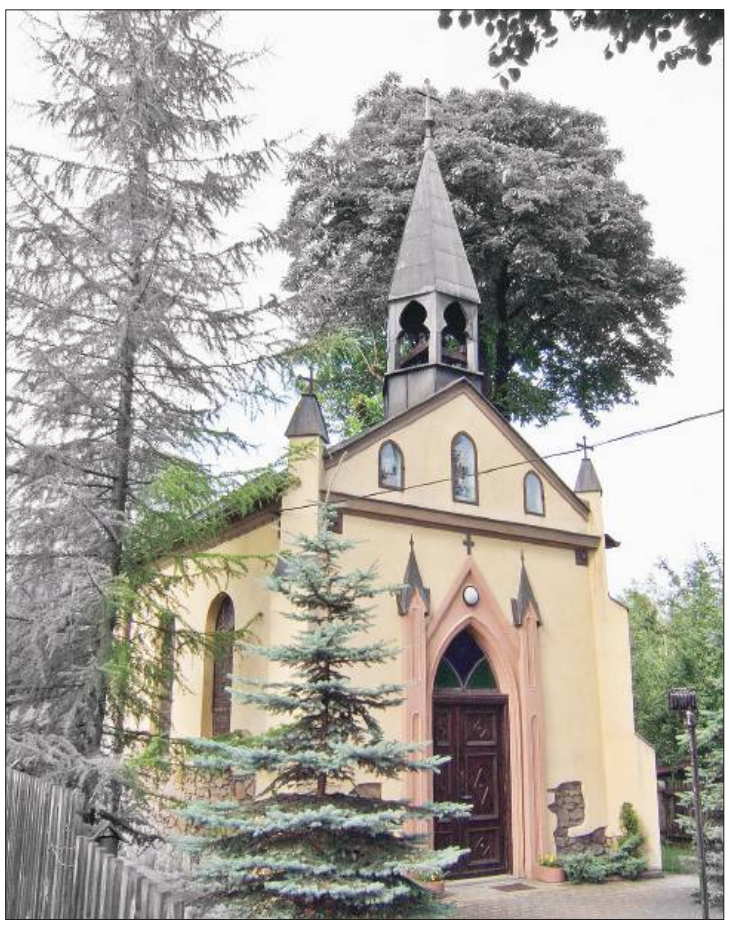
Załoga i Kierownictwo
Kopalni Siltech

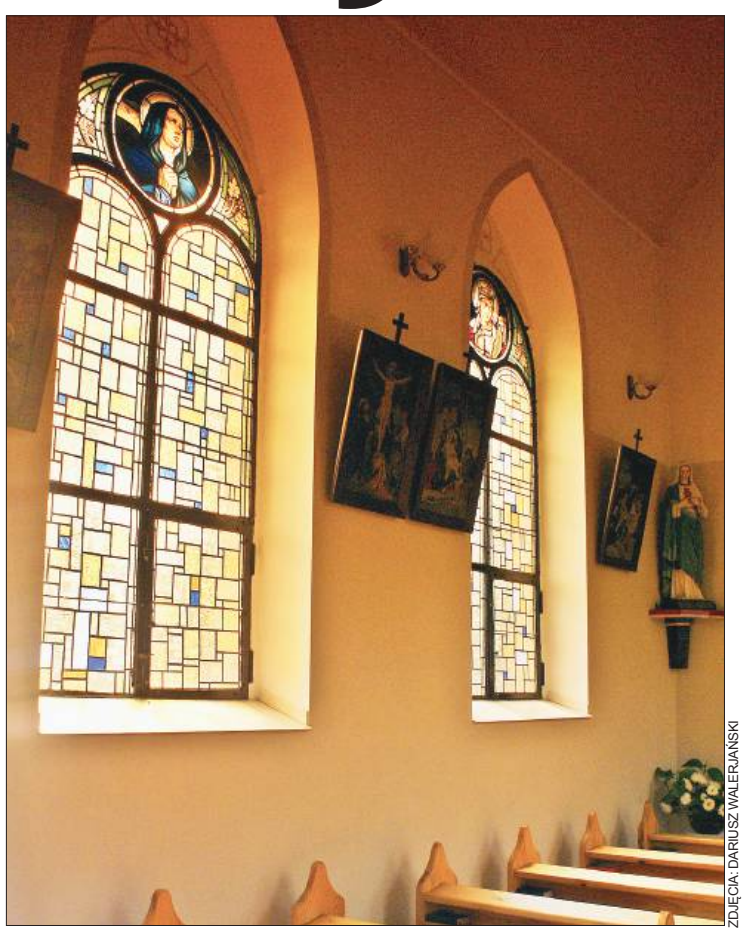
eprasa.pl 4fd6dac9e6

Cenne, bezcenne

Przed nami wielki czas – Święta Bożego Narodzenia, a my zaglądamy do najmniejszej zabrzańskiej świątyni mieszczącej niecałe trzydzieści osób. To kaplica, która gdyby Zaborze było osobną wioską, zapewne pełniłaby rolę urzekającego kościółka, jaki pojawia się na wigilijnych okolicznościowych kartach i zdjęciach. Też stoi w otoczeniu drzew, ale równocześnie w cieniu... wielkiego zakładu produkcyjnego, a jej historia związana jest z epidemią cholery.

Na źródle życia





ZDJĘCIA: DARIUSZ WALERJAŃSKI

Kaplice jako takie wzięły swą nazwę od małego drewnianego kościoła wybudowanego w pierwszej połowie V wieku w Tours we Francji na grobie św. Marcina. Złożono w nim – jako relikwię – jego płaszcz (po łacinie *cappe*) i ów kościółek nazwano właśnie *capellą*. Owa *Capella* był celem licznych pielgrzymek i w roku 470 została rozbudowana do bazyliki. Kaplica na Zaborzu tak stara nie jest i bazyliką zapewne nie zostanie, ale swój urok i historię też ma!

Ten obiekt sakralny, a jest praktycznie szerokiemu gronu zabrzan obcy. Stoi przy ulicy Rolnika, w pobliżu domów i olbrzymiej elektrociepłowni Fortum. Znają go praktycznie tylko mieszkańcy rejonu Zaborze Wieś. W dokumentach kościelnych nazywany jest *„kapelle ad immaculatam conceptione b.v.m."* Jego polska, zrozumiała dla każdego nazwa, to Kaplica Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. Miano ta nawiązuje do dogmatu – twierdzenia teologicznego definiującego szczególny stan świętości będący przywilejem Marii z Nazaretu, ogłoszonego w Kościele katolickim w 1854 roku przez papieża Piusa IX.

– *Historia tej kaplicy rozpoczyna się w drugiej połowie XIX wieku, kiedy to na Górnym Śląsku i w Zabrzu szalała cholera* – mówi historyk Dariusz Walerjański, zarazem przewodniczący komisji kultury, turystyki i dziedzictwa Rady Miasta Zabrza. – *Wszyscy wówczas bali się tzw. twarzy Hipokratesa, czyli zmarszczonej skóry, zmiany głosu, zapadniętych oczu... Cholera była postrachem ówczesnej Europy, każdy bał się zakażenia, bo ostatecznie prowadziła w wielu przypadkach do śmierci. W miejscu, gdzie dzisiaj stoi kaplica, wtedy była niewielka dolina z łąką z polną drogą biegnącą wzdłuż potoku. Z jego źródełka mieszkańcy wsi zaopatrywali się w wodę. Legenda głosiła, że ci którzy ją pili nie chorowali, ani na cholerę ani na tyfus, a ci którzy byli już zarażeni, doznawali uzdrowienia. Uznano to za cuda i wystawiono w tym miejscu – mimo, że samo źródełko wyschło – murowaną kaplicę, jako wotum dziękczynne za ocalenie od strasznej choroby.*

Parcelę pod budowę kaplicy podarował mieszkańcom wsi hrabia Henckel von Donnersmarck. Obiekt powstał zaś w 1870 roku z inicjatywy karczmarza i sołtysa Laurentiusa Koniecznego i księdza Carola Pressfreuda w *podziękowaniu za cudowne ocalenie mieszkańców od zarazy*. Budowali ją w czynie społecznym sami mieszkańcy, a koszt wyniósł 1500 marek. Najwięcej ofiarował na budowę wspomniany sołtys Konieczny oraz rolnik Kotta. Była to prawdopodobnie pierwsza murowana budowla na Zaborzu Wsi, z której wielu jej mieszkańców było dumnych.

Kaplica została poświęcona 3 maja 1871 roku przez księdza Pressfreunda za zgodą biskupa wrocławskiego Heinricha Foerstera (przeszedł do historii, bo nie chciał uznać dogmatu o nieomylności papieża, był też znanym kolekcjonerem dzieł sztuki). Obecnie kaplica ma przywilej celebracji mszy świętej w rocznicę jej poświęcenia oraz 25 maja w dniu św. Urbana patrona rolników, a należy do parafii św. Franciszka z Asyżu.

– *Została wybudowana na rzucie prostokąta o wymiarach 10 na 5 metrów z kamienia łamanego, czyli piaskowca pochodzącego z pobliskiego kamieniołomu i otynkowana* – opisuje ją Walerjański. – *Do 1934 roku była pokryta gontem. Jest w stylu neogotyckim z charakterystycznymi na osiach narożnymi schodkowymi przyporami w duchu gotyku płomienistego, co dobrze jest widoczne w pseudoportalu zdobiącym wejście do kaplicy od strony północnej. Tympanom wejściowy zdobią schowane we wnękach trzy postacie z historii kościoła: św. Florian, św. Urban i św. Wawrzyniec. Na dachu umieszczono drewnianą wieżyczkę z dzwonem. Wnętrze jest bardzo skromne, dwuprzestrzenne, składające się z nawy i prezbiterium w którym umieszczono na niewielkim podwyższeniu ołtarz wykonany w stylu neogotyckim, który zdobi obraz patronki kaplicy w tradycyjnym przedstawieniu bezgrzesznej dziewicy Marii unoszącej się nad półksiężycem w obłokach chmur co jest odniesieniem do apokaliptycznej wizji św. Jana Ewangelisty. Mimo tego nieco ascetycznego charakteru kaplica ma – a jakże – ozdoby nadające jej szczególnego klimatu. Na ścianach są XIX-wieczne obrazy z przedstawieniem Drogi Krzyżowej autorstwa włoskiego malarza Luigi Morgariego z Accademia Albertina. Światło do wnętrza wprowadzają cztery ostrołukowe okna z witrażami. Na uwagę zasługuje posadzka kaplicy wykonana z oryginalnych XIX-wiecznych kafli enkaustycznych. Kaplica była tylko raz remontowana, w 1934 roku, kiedy to została wydłużona o ponad metr, bo powiększono prezbiterium.*

W noc z 18 na 19 lutego 2013 roku została sprofanowana. Ktoś włamał się do niej, wyrwał drzwiczki do tabernakulum i ukradł kielich z hostią. Dla zatarcia śladów podłożył ogień w środku, ale ten się nie rozprzestrzenił i po kilkudziesięciu minutach wygasł. Miesiąc po zdarzeniu policjanci ujęli sprawcę, 35-letniego mężczyznę. W jego mieszkaniu znaleziono zrabowane przedmioty: kielich, elementy tabernakulum, ozdobne złocenia i klucz.

– *Ten malowniczo położony obiekt sakralny stanowi architektoniczną perełkę w krajobrazie przemysłowego niegdyś miasta* – zachwyca się Walerjański. – *Jest to miejsce warte poznania o każdej porze roku, a szczególnie w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Lubię wracać do tego zakątka, bo ma w sobie zachowanego ducha czasu i miejsca...* **(jak)**

OGŁOSZENIE



eprasa.pl 4fd6dac9e6

Wychowankowie Pastela docenieni nie tylko za...

Świąteczne kartki i kalendarze

Klub Pastel (Zabrze, ul. Sobieskiego 4b), działający przy Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, od wielu lat aktywnie uczestniczy w imprezach plastycznych poświęconych tematyce bożonarodzeniowej. W tym roku jego wychowankowie wzięli udział w aż trzech dużych konkursach na stworzenie kartki świątecznej i we wszystkich zdobyli nagrody! Zmagania obejmowały zagadnienia takie jak przygotowania do świąt, tradycje oraz obrzędy – zarówno świeckie, jak i głęboko duchowe, religijne.



JAKUB KIBLERSKI



AGATA SZAFRAŃSKA

W ramach 32. wojewódzkiego konkursu plastycznego na Świąteczną Kartkę Bożonarodzeniową, którego organizatorem był Miejski Dom Kultury w Lublińcu, laureatami zostało aż pięcioro zabrzan: Jagoda Kwiatkowska, Hanna Przyszlak, Matylda Knebel, Norma Rutkowska oraz Zuzanna Urbanek. Oficjalne ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród odbyło się w środę (17 grudnia).

Z kolei w 27. ogólnopolskim konkursie plastycznym *Kartka świąteczna – Boże Narodzenie, Nowy Rok*, organizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury w Pabianicach, nasi klubowicze zdobyli aż siedem laurów w trzech kategoriach wiekowych. Nagrody otrzymali: Leon Rumin, Stanisław Pytel i Marzena Marzec, a wyróżnienia: Zofia Śliwa,, Mikołaj Knebel, Jadwiga Losza oraz Władysław Hryszko. Na konkurs nadeszło 875 prac z 134 placówek z całej Polski.

I wreszcie wspomnijmy ogólnopolski konkurs plastyczny *Kartka Bożonarodzeniowa*, organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Suszcu. Jego oficjalne wyniki zostaną ogłoszone dopiero dzisiaj (18 grudnia), ale z nieoficjalnych informacji wynika, że wygrała go Olga Zając (fragment jej pracy w życzeniach ZSM poniżej), a drugie miejsce przyznano Agacie Szafrańskiej – ilustracja z prawej (obie oczywiście z Pastela).

To tylko ostatnie sukcesy, których w ogóle jesienią było mnóstwo. W październiku Pastel zdobył nagrody w konkursie grafiki w Bydgoszczy. W listopadzie w tyskim międzynarodowym konkursie *Tęczowy Kalendarz* nagrodę specjalną otrzymała Karolina Hebel, a nagrodę regulaminową Eryk Urbaś.

W Czechach w 53. międzynarodowym konkursie plastycznym dla dzieci w Lidicach nagrody przyznano: Matyldzie Knebel, Janowi Ruminowi i Leonowi Ruminowi. W tych samych dniach listopada do Zabrza nadeszła także informacja z Serbii, iż zabrzanie zdobyli nagrody w tamtejszym 7. międzynarodowym konkursie dla dzieci Contest Mini restART 2025 *Opowiem ci historię...* Chodziło w nim o plastyczne zaprezentowanie dziedzictwa (legend, baśni, mitów, tradycji, zwyczajów) swego kraju, regionu czy miasta. Laureatami zostali, zajmując drugie miejsca w różnych kategoriach wiekowych, Liliana Woźniak i Jakub Kiblerski (ilustracja z lewej). **(jak)**



eprasa.pl 4fd6dac9e6

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

18-19 grudnia (godz. 19) – Jordi Sanchez i Pep Anton Gomez *Pół na pół* (na scenie kameralnej). Tragifarsa z chorą matką w tle… Jest śmiesznie i strasznie, bo emocje są silne, a stawka najwyższa. To historia o nas, o naszych relacjach z najbliższymi, o tym co jest ważne i gdzie jest granica przyzwoitości, o ile w ogóle jest… Do czego jesteśmy zdolni, kiedy nasza mała stabilizacja jest zagrożona? A matka jest tylko jedna!



18-19 grudnia (godz. 9 i 11.30), 20-21 i 27-28 grudnia (godz. 17) – Charles Dickens *Scrooge. Opowieść Wigilijna*. Familijne widowisko z dużą dawką muzyki i świetną scenografią! To wzruszająca historia przemiany tytułowego skąpca w człowieka hojnego i dobrego dla innych, na podstawie dzieła Karola Dickensa, nawiązującego do Świąt Bożego Narodzenia; **19 grudnia (godz. 17)** - spotkanie z Tomaszem Stockingerem (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić*); **31 grudnia (godz. 17 i 19)** – Magdalena Kostyszyn *Ch...owa pani domu* (specjalne spektakle sylwestrowe). Komedia o kobietach, które z humorem i z dystansem podchodzą do żelaznego perfekcjonizmu we własnym domu i mogą pozwolić sobie na luz bycia sobą.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 19
Zabrze, ul. Sobieskiego 31
tel. 32 271-30-80



WYSTAWA: prace Emilii Gaj-Parchowicz (obrazy, szydełkowane maskotki, poezja; artystka-amatorka traktuje sztukę jako terapię, gdyż cierpi na dystonię).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: twórczość Barbary Sproncel działającej od 25 lat w grupie Obsydian.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Wypożyczalnia popularnonaukowa
Zabrze, ul. Wyzwolenia 4,
tel. 32 271 19 80

18 grudnia (godz. 15) – *Co warto czytać dzieciom* (warsztaty z wydawnictwem NoBell).

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 26
Zabrze, ul. Ogórka 9
tel. 32 271-50-53

19 grudnia (godz. 17) - zabrzańska wigilia dla osób z niepełnosprawnością: jasełka, prezenty, świąteczne potrawy, życzenia opłatkowe, i koncert gwiazd Radia Silesia (Darek Nowicki i Teresa Walerjańska).

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

do 23 grudnia – *Kiermasz choinkowy (*do kupienia m.n. drzewka świąteczne).

19 grudnia (godz. 19) – *Bombkowy koncert Grupy Mocarta*. W trakcie pełnego humoru koncertu odwiedzą nas: Mikołaj ze Śnieżynką, a także zbłąkany wędrowiec, który wniesie dodatkowy element niespodzianki. Będzie także wspólne śpiewanie kolędy i pastorałek, a Gwiazdka z Nieba złoży życzenia; **20 grudnia (godz. 19)** – *Dziadek do orzechów i Król Myszy* – balet na motywach baśni Hoffmanna w wykonaniu Ukraińskiego Baletu Klasycznego;



29 grudnia (godz. 19) – Golec uOrkiestra (kolędy i pastorałki); **9 stycznia (godz.18)** – Koncert Noworoczny: *Wiedeńska gala opery, operetki i musicalu* (orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Zabrzańskiej poprowadzi Sławomir Chrzanowski, a partie solowe wykonają Paulina Janczaruk, Roksana Wardęga i Jakub Milewski).

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

18-19 grudnia (godz. 18) – koncerty świąteczne: orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Sławomir Chrzanowski, a partie solowe wokalne wykonają Kamila Dutkowska i Stanisław Napierała.

DOK PAWŁÓW
Zabrze, ul. Sikorskiego 114,
tel. 32 275-12-86

WYSTAWA: prace instruktorów klubu Pastel ZSM: Krzysztofa Rumina (założyciel i szef klubu), Katarzyny Królak, Eweliny Kabaczyńskiej i Agnieszki Pluszczewicz-Fornal.

MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01



WYSTAWY: *Makoszowy* (historia dzielnicy Zabrza, a kiedyś osobnej gminy; zbiór pamiątek, dokumentów, zdjęć oraz pocztówek z kolekcji muzeum, a także osób prywatnych); *Moje życie w Kolorach* (ponad czterdzieści obrazów, a także fotografii jedenastu artystek z zabrzańskiego stowarzyszenia Pogodni i Aktywni; to pokłosie dwóch akcji-programów dofinansowanych przez miasto, których celem jest aktywizacja i rozwój twórczy zabrzańskich seniorów, zatem na obrazach często pojawia się Zabrze, ale są też pejzaże, przyroda, kwiaty i wakacyjne impresje).

DOM KULTURY
BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

31 grudnia (godz. 19) – *Operetka i szalone lata 60. oraz 70:* koncert zespołu kameralnego, pokazy taneczne, toast.

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

29 grudnia (godz. 18) – Zbigniew Stryj H*eksy z hołdy*. Belzebub, pan czarcich czeluści pod Fryncitą, wyznacza swoim podwładnym nowe zadanie do wykonania. Czego będą musieli dokonać Diobeł i Dioblica? Jakie mają pomysły na osiągnięcie wyznaczonego celu? Czy tytułowe Heksy okażą się wsparciem czy może utrapieniem w realizacji misji diabelskiego duetu? Kim jest Gustlik i czy musi bać się spotkania z wysłannikami piekła? A może to oni powinni obawiać się jego… Komedia z błyskotliwymi dialogami w gwarze śląskiej!; **4 stycznia (godz. 17)** – *Noworoczna Gala muzyki filmowej:* Appassionata Ensemble, Olivia Ohl-Szulik, Joanna Wojnowska, Ireneusz Miczka, Mateusz Pilarczyk-Gancarczyk i Sun Duo (popisy taneczne).

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórniczych obiektów.

Na miejscu działają postindustrialne restauracja i bistro.

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

19 grudnia (godz. 18) – koncert *punk'n'roll*: The Bill, Leniwiec, Stacja B, Sexbomba, Psy Wojny, Fort BS; **20 grudnia (godz. 20)** - O.S.T.R x Eldo (hip-hop).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02



WYSTAWA: *Dialogi z Olgą* (obrazy, grafiki i collage członków Grupy Obsydian, nawiązujące do twórczości jednej z najwybitniejszych polskich malarek przełomu XIX i XX wieku - Olgi Boznańskiej).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

19 grudnia (godz. 12) – finał konkursu *Śląska Szopka Bożonarodzeniowa:* rozdanie nagród, otwarcie ekspozycji najlepszych prac.

WYSTAWA: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (stała ekspozycja multimedialna).

Plac Jana Pawła II
Ruda Śląska

18-21 grudnia (godz. 14-20) – *Rudzki Jarmark Świąteczny:* stragany, strefa gastronomiczna, zabawy, animacje, koncerty: **18 grudnia (godz. 19)** – Magda Anioł; **19 grudnia (godz. 17)** – Michał Gabor, Calandae, kapela Zbójnicy; **20 grudnia (godz. 17)** – orkiestra dęta, Magda Steczkowska; **21 grudnia (godz. 16.30)** – orkiestra policyjna, Patrycja Zając, chór gospel Przebudzenie.

WIEŻA CIŚNIEŃ
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja). Na miejscu czynna jest (pod samym szczytem) kawiarnia-bistro.

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnicze, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się w podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, a do obiektu zjeżdża się windą (*szolą*). Konieczna jest rezerwacja miejsc! Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny. Specjalne oprowadzania w języku śląskim.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Człowiek sceny



Już w piątek (19 grudnia o godzinie 15) Teatr Nowy w Zabrzu zaprasza na kolejną edycję akcji *Spotkania Mozaikowe. Głosy Kultury.* Tym razem gościem naszej placówki będzie niezrównany aktor filmowy i teatralny oraz prezenter telewizyjny, tudzież konferansjer (a w młodości koszykarz) – Tomasz Stockinger. Artysta jest znany z dziesiątek ról, choćby tak znaczących, jak Karola w serialu *Dom*, Pawła Lubicza w serialu *Klanie* czy ujmującego Hrabiego Czyńskiego w *Znachorze*. W trakcie spotkania – oprócz rozmowy, wspomnień i anegdot – gość zaprezentuje kameralny recital, wykonując wzruszające piosenki największych twórców polskiej muzyki, m.in. *Już nie zapomnisz mnie* czy *W małym kinie*. **(jak)**

eprasa.pl 4fd6dac9e6

na ekranach
HITY TYGODNIA

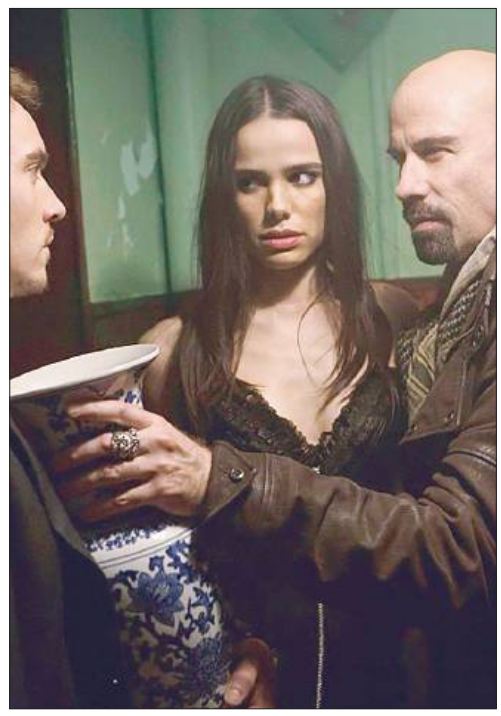
19 grudnia (piątek), godz. 22.45
TVP 2
W obliczu śmierci
film sensacyjny



W czasie ćwiczeń brytyjskich agentów specjalnych na Gibraltarze nieznany sprawca zabija trzech spośród nich. Jedyny ocalały, James Bond, pokonuje go wreszcie i dowiaduje się, że zabójca zostawił przy swych ofiarach „wizytówki" ze złowrogo brzmiącym napisem „Smierć szpionam". Niebawem Bond udaje się do Bratysławy, skąd zostanie przerzucony na Zachód generał KGB Georgij Koskow. Bond ma unieszkodliwić snajpera, który otrzymał zadanie zabicia generała. Strzelcem okazuje się piękna czeska wiolonczelistka, Kara Milovy. Bond nie zabija jej, domyślając się, że dziewczyna została przypadkowo wplątana w całą sprawę. Przerzucony do Anglii Koskow zostaje umieszczony w dobrze strzeżonym ośrodku. Twierdzi, że akcją „Smierć szpionam" kieruje generał KGB Leonid Puszkin i namawia do zamordowania go.

20 grudnia (sobota), godz. 23.00
Pozdrowienia z Paryża
TVP 1
film sensacyjny

Bohaterów „Pozdrowień z Paryża" dzieli więc wszystko, skrajnie różnią się charakterami. Przyjdzie im jednak współpracować podczas niebezpiecznej misji udaremnienia terrorystycznego ataku w stolicy Francji. Pierwszy to Charlie Wax, najlepszy tajny agent CIA, znany z tego, że kieruje się tylko własnymi zasadami, nawet kosztem jawnego łamania ogólnych reguł gry. Drugi z nich, James Reece, jest pracownikiem ambasady amerykańskiej w Paryżu. Właśnie zaręczył się z piękną Caroline i ma przed sobą spokojne i wygodne życie.



21 grudnia (niedziela), godz. 20.00
Dom Gucci
polsat *film sensacyjny*



Patrizia Reggiani to outsiderka ze skromnego domu, która przez małżeństwo wchodzi do rodziny Guccich. Jej nieposkromione ambicje zaczynają niszczyć rodzinne dziedzictwo, a intrygi uruchamiają spiralę zdrady, zemsty i w końcu morderstwa. Film inspirowany historią włoskiego domu mody.

PROMOCJA

ZABRZAŃSKA KARTA MIESZKAŃCA

„Zabrzańska Karta Mieszkańca" to program oferujący mieszkańcom Zabrza specjalne zniżki, uprawnienia i preferencyjne warunki w obiektach rekreacji, sportu, kultury, ale również gastronomii, handlu i usług

Swoja Kartę odebrało ponad 12 500 mieszkańców Zabrza, którzy korzystają ze zniżek u blisko 100 Partnerów Programu!

Jak otrzymać swoja Kartę?

Złóż wniosek:
- Osobiście w Zabrzańskim Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości, ul. Wolności 286
- Przesyłając wniosek za pomocą skrzynki ePUAP
- Mailowo, podpisując podpisem elektronicznym

Kto może otrzymać Kartę?
- każda osoba rozliczająca podatek dochodowy od osób fizycznych w Zabrzu;
- każda osoba (pełnoletnia oraz niepełnoletnia), która jest zameldowana w Zabrzu na pobyt stały lub czasowy;
- student;
- uczeń zabrzańskiej placówki oświatowej;
- wychowanek przebywający w zabrzańskiej placówce opiekuńczo-wychowawczej

Nie zwlekaj i dołącz do społeczności użytkowników Zabrzańskiej Karty Mieszkańca!

PARTNERZY W KATEGORII KULTURA, SPORT, ROZRYWKA

MUZEUM MIEJSKIE
bilet normalny - 8 zł, bilet ulgowy - 4 zł,
bilet rodzinny - 15 zł.

DOM MUZYKI I TAŃCA
20% ulgi w najniższej kategorii cenowej na wydarzenia, których organizatorem jest Dom Muzyki i Tańca.

HAPPY JUMPER
20% zniżki na bilet 65 minut dla jednej osoby,
10% zniżki na organizację urodzin.

MULTI SPORT ZABRZE
10 % na organizację urodzin dla dzieci,
5% na wynajem boiska do Badmintona (1h),
5% na wynajem kortu tenisowego (1h).

eprasa.pl 4fd6dac9e6



ZSS PYSKOWICE

Fundacja sponsorem Mikołaja

W Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach odbyły się wyjątkowe mikołajki, które na długo pozostaną w pamięci dzieci. Tego dnia szkołę odwiedził gość z Laponii, niosąc oprócz świątecznej atmosfery i emocji prezenty zabrzańskiej fundacji Nadzieja Dzieci (ul. Hagera 6a).

Każda klasa przygotowała dla wyjątkowego gościa, który przybył także wraz z elfami, aniołem i psotnym diabłem, krótki występ artystyczny. Były piosenki, wiersze i różnorodne przedstawienia.

Celem fundacji Nadzieja Dzieci, założonej już w 1999 roku, jest niesienie pomocy dzieciom, młodzieży i dorosłym pokrzywdzonym przez los oraz przygotowanie do aktywności zawodowej osób z niepełnosprawnościami. **(j)**

Sybiracy z opłatkami

Czas adwentu – radosnego oczekiwania na przyjście Jezusa – łączy się z opłatkowymi spotkaniami. Dla Sybiraków ocalałych z sowieckich łagrów, także tych, którzy tam urodzeni dopiero wiele lat po wojnie mogli powrócić z nieludzkiej ziemi (jak prezes zabrzańskiego koła Związku Sybiraków, Leokadia Koczor – na zdjęciu szósta od prawej), to czas szczególny. Zabrzańskie koło liczy już tylko 30 członków i jedynie połowa z nich, którym pozwolił na to stan zdrowia, wzięła udział w przedświątecznym zebraniu w Centrum Organizacji Pozarządowych (Zabrze, ul. Brodzińskiego 4). Udekorowane stoły i radosne miny uczestników najlepiej świadczą o wadze przywiązywanej przez nich do tradycji, która na wygnaniu dodawała wiary w ocalenie ich dziadom, ojcom i im samym. **(eska)**



ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

PROMOCJA



Dan(i)e na stole

W okresie świątecznym temat marnowania żywności wraca jak bumerang, jednak rzadko towarzyszy mu realna refleksja nad skalą problemu. Święta kojarzą się z obfitością, pełnymi stołami i zapasami „na wszelki wypadek", które jednak bardzo często kończą jako odpady. Właśnie na ten moment zwraca uwagę społeczna kampania *Nie marnuj w te Święta*, przygotowana przez FCC Polska.

Akcja powstała w reakcji na zatrważające dane: otóż okazuje się, że w Polsce co roku marnujemy – uwaga! – około 4,8 miliona ton żywności, której szacunkowa wartość przekracza 70 miliardów złotych. Około 60 procent tych strat generują gospodarstwa domowe, co oznacza, że problem w największym stopniu dotyczy naszych codziennych decyzji zakupowych i kuchennych. W okresie okołoświątecznym skala marnowania jedzenia rośnie nawet o 30 procent w porównaniu do pozostałych miesięcy roku.

FCC Polska, jako firma działająca w branży gospodarki odpadami, obserwuje ten problem z perspektywy codziennej pracy. Kierowcy, ładowacze oraz pracownicy sortowni każdego dnia widzą, ile do strumienia odpadów trafia jedzenia, również tego, które jeszcze niedawno było pełnowartościowym posiłkiem. W okresie świątecznym ilość wyrzucanej żywności znacząco rośnie, a w tej niechlubnej statystyce dominują pieczywo, warzywa, owoce oraz nabiał. Celem przygotowanej kampanii nie jest jednak oskarżanie ani moralizowanie, ale skłonienie nas wszystkich do refleksji nad własnymi wyborami. Nie zapominajmy też, że za każdą porcją wyrzuconego jedzenia stoją realne zasoby, takie jak woda, energia, czas i praca ludzi, a także koszty środowiskowe związane z produkcją żywności.

W ramach akcji *Nie marnuj w te Święta* w mediach społecznościowych i na specjalnej stronie internetowej (www.fcc-group.eu/polska/eko-edukacja/spoleczna-kampania-swiateczna) publikowane są tematyczne filmy, grafiki, infografiki oraz inne treści. Ich przekaz opiera się na prostym komunikacie: zmiana zaczyna się w domu, od planowania zakupów, odpowiedniego przechowywania żywności i rozsądnego przygotowywania posiłków. Nawet drobne decyzje podejmowane przez miliony osób mogą mieć realny wpływ na ograniczenie skali marnowania żywności.

Nie marnujmy w te Święta. Nie pozwólmy, by smak Świąt wylądował w śmietniku. **(f)**

eprasa.pl 4fd6dac9e6

W STRONĘ NATURY

Zabrze stawia na ekologię i pozyskuje na to środki europejskie

Mikroorganizmy dadzą makrokorzyści

Miasto Zabrze wykona – z pomocą środków unijnych – kolejny krok w kierunku „miasta bardziej zielonego, przyjaznego i odpornego na zmiany klimatyczne”. Nasza gmina pozyskała właśnie kolejne pieniądze z Funduszy Europejskich dla Śląskiego 2021–2027, dzięki którym ma szansę realnie wzmocnić swoją bioróżnorodność i podnieść jakość życia mieszkańców. Mowa bowiem o: organizowaniu naturalnych siedlisk roślinnych, nasadzeniach nowych drzew, krzewów i bylin, wprowadzeniu w glebę mikroorganizmów poprawiających jej elementami tzw. małej architektury (ławki, kosze, tablice informacyjne, karmniki). Tego wszystkiego możemy spodziewać się w sumie w siedmiu lokalizacjach, m.in. w rejonie placu Słowiańskiego, przy ulicach Bytomskiej i Mikulczyckiej, a także w obrębie jednego z rond al. Korfantego. Całość będzie kosztowała 4,69 mln zł, z czego 3,83 mln zł będzie pochodziło ze wspomnianego unijnego dofinansowania.

– *To inwestycja, która zmieni przestrzeń naszego miasta – tworząc miejsca bardziej przyjazne mieszkańcom i lokalnej przyrodzie* – uważa wiceprezydent miasta, Ewa Weber, która o planowanych pracach na rzecz zabrzańskiego środowiska poinformowała w swoich mediach społecznościowych. **(s)**



MIASTO ZABRZE

Akcje nasadzania nowych drzew cieszą się w Zabrzu dużą popularnością. W październiku mieszkańcy ochoczo lokowali w przestrzeni miejskiej Biskupic sadzonki roślin w ramach akcji fundacji One More Tree (jeszcze jedno drzewo). Dzięki pieniądzom unijnym wokół nas będzie jeszcze więcej roślin!



ZPWiK

Zabrzańskie wodociągi bliżej słońca, czyli...

Hydrofornia z fotowoltaiką

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji donosi, że zainstalowało już drugą instalację fotowoltaiczną. Pierwsze takie urządzenie, które pozwala mu produkować energię elektryczną na swoje potrzeby, oddano do użytku we wrześniu na terenie jednej ze studni głębinowych, a druga powstała właśnie na terenie jednej z przepompowni (na zdjęciu). W planach jest jeszcze trzecia (o mocy poniżej 50 kilowatopików), która zostanie wykonana na terenie hydroforni.

Inwestycje te są częścią szerszego planu modernizacyjnego o łącznym koszcie 21,7 mln zł. Głównym celem wykorzystania energii słonecznej jest oczywiście oszczędność (obniżenie rachunków za energię elektryczną niezbędną do pracy systemów wodno-kanalizacyjnych) i ekologia (redukcja śladu węglowego i realizacja strategii „zielonej transformacji” miasta). **(w)**

W której szkole nie ma jeszcze zielonej pracowni?

Dwunasty nabór

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach od lat promuje ekologiczną edukację, czego dowodem choćby – prowadzona od ponad dekady – idea tworzenia w szkołach podstawowych i średnich na terenie całego województwa tzw. zielonych pracowni. Nabory wniosków do dwunastej już edycji konkursu – w którym można wygrać pieniądz na tworzenie pracowni przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych – rozpoczną się już 2 stycznia i potrwają cztery tygodnie. *Zielona Pracownia'2026* skierowana jest formalnie do organów prowadzących placówki oświatowe, a w praktyce do zaangażowanych w ekologię szkół, które już wcześniej np. wygrały konkurs na dotację na projekt takiej pracowni. Dzięki obecnej akcji to co wówczas wymyśliły i zaplanowały, mogą – z udziałem kolejnej puli państwowych środków i dodatkiem gminnych pieniędzy – zrealizować. A dotacja może wynieść do 80 procent kosztów kwalifikowanych, ale jednak nie więcej niż 60 tysięcy złotych na jedną pracownię.

– *To szansa na ciekawszą naukę, rozwój pasji uczniów i jeszcze bardziej zieloną edukację w naszym regionie! Razem tworzymy przestrzeń, która inspiruje do poznawania świata* – zachęcają organizatorzy konkursu, czyli zespół ochrony przyrody, edukacji ekologicznej i profilaktyki zdrowotnej śląskiego WFOŚiGW. A szczegóły na temat naboru wniosków można znaleźć oczywiście na stosownej stronie internetowej (www.wfosigw.katowice.pl/nabory/zp-zpprojket). **(s)**



ZS 18

Za pieniądze z dotacji na utworzenie zielonej pracowni można m.in. kupować pomoce naukowe do prowadzenia lekcji biologii, co w tym roku uczyniono np. w Zespole Szkół nr 18 (Zabrze-Kończyce, ul. Sitki 55).

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl 4fd6dac9e6

PIŁKA RĘCZNA

Porażka i wygrana

I LIGA MĘŻCZYZN Dziesiątej porażki w sezonie doznali młodzi zawodnicy SPR Górnik Zabrze, a stało się to w wyjazdowym meczu z czołowym zespołem rozgrywek – Olimpią Piekary Śląskie. W efekcie po pierwszej kolejce rundy rewanżowej zabrzanie (12 punktów w czternastu spotkaniach) zajmują w tabeli dwunaste (trzecie od końca) miejsce i tak pozostanie do 7-8 lutego, bo dopiero wtedy zostaną wznowione rozgrywki po przerwie świąteczno-noworocznej. **(w)**

● **MKS OLIMPIA PIEKARY ŚLĄSKIE – SPR GÓRNIK ZABRZE 38:21 (20:12).**

II LIGA KOBIET Tymczasem w środku stawki (piąte miejsce) rok zakończyły szczypiornistki Pogoni Zabrze, które po sześciu rozegranych spotkaniach (to mniej niż większość innych drużyn, bo jedno ich spotkanie zostało przełożone na 11 stycznia) mają na koncie 9 punktów (trzy wygrane, trzy przegrane). Za to trzecie miejsce w klasyfikacji strzelczyń zajmuje Zuzanna Gozdecka, która w pięciu swoich występach zdobyła 43 bramki! Siedem trafień do tego dorobku nasza zawodniczka dołożyła w ostatnim grudniowym spotkaniu, które zakończyło się wysokim zwycięstwem z najsłabszym zespołem rozgrywek (ósma lokata), rezerwą Sośnicy Gliwice. **(s)**

● **SOŚNICA II – SPR POGOŃ ZABRZE 25:40 (12:21).**

Mikołaj z piłką

Dwa tygodnie po dwunastej edycji Staloka (29-30 listopada i 1 grudnia) klub MOSiR Stal zorganizował na głównej arenie hali widowiskowo-sportowej (Zabrze-Centrum Południe, ul. Matejki) także swoje drugie tradycyjne zawody: szesnasty już Turniej Mikołajkowy! W tej imprezie wzięło udział 35 drużyn z 13 klubów (441 zawodników), które rozegrały w sumie 70 emocjonujących spotkań, a więc po dziesięć w każdej z siedmiu kategorii wiekowych. W poszczególnych grupach triumfowali – juniorzy starsi: MOSiR Stal I Zabrze (najlepszy zawodnik: Aleks Gedttke ze Śląska Demarko Świętochłowice, najlepszy bramkarz: Krzysztof Baran również ze Śląska, król strzelców: Mateusz Mandes z MOSiR Stal I), młodzicy starsi: TP Jastrząb Bielszowice (zawodnik: Bartłomiej Kocjan z TP Jastrząb, bramkarz: Marcel Smołka ze Slavii



MOSIR STAL

Ruda Śląska, strzelec: Marcel Kusz z TP Jastrząb); trampkarze młodsi: Jedność 32 Przyszowice (zawodnik: Dominik Dolata z Przyszowic, bramkarz: Jonatan Oleksiewicz ze Slavii Ruda Śląska, strzelec: Michał Baniak z MOSiR Stal II); juniorzy młodsi: Asy Zabrze (zawodnik: Jakub Morys z Asów, bramkarz: Szymon Chmura z MOSiR Stal I, strzelec: Igor Rał z Asów Zabrze), orlicy starsi: MOSiR Stal I Zabrze (zawodnik: Miłosz Michalski z Asów, bramkarz: Marcel Namysło ze Slavii Ruda Śląska, strzelec: Marcin Kowalewski z MOSiR Stal I), trampkarze starsi: Śląsk Demarko Świętochłowice (zawodnik: Kacper Chrabąszcz ze Śląska, bramkarz: Jakub Cetnar z Asów Zabrze, strzelec: Patryk Wydra z MOSiR Stal I). W skrzatach starszych (grały zabrzańskie zespoły: Górnik I, Górnik II, Football Academy, MOSiR Stal I Zabrze i MOSiR Stal II) ze względu na młody wiek zawodników (6-latki i młodsi) nie ustalono klasyfikacji. **(s)**

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
dla
Pani Agnieszki Hanzel
Głównej Księgowej Oddziału ZUS w Zabrzu
oraz **Jej Rodziny**
i **Bliskich**

z powodu śmierci

Mamy



składają

Dyrektor Oddziału,
Zastępcy Dyrektora Oddziału,
Główny Lekarz Orzecznik
wraz z pracownikami Oddziału

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

SUPERBET SPODEK SUPER CUP 2026. W halowym turnieju (Katowice, al. Korfantego 35), który dobędzie się 6 stycznia, oprócz Górnika Zabrze wezmą udział: GKS Katowice (ekstraklasa), Wieczysta Kraków (I liga), Wisłoka Dębica (III liga małopolska), ROW 1964 Rybnik (IV liga śląska), JKS 1909 Jarosław (IV liga podkarpacka), Wiara Lecha Poznań (IV liga wielkopolska) i reprezentacja Polski Socca.

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET: AS Rudziniec – SV Debacom MOSiR Zabrze (20 grudnia, godz. 17), UKS Gwiazda Tarnowskie Góry – UKS Spartakus Zabrze (20 grudnia, godz. 17).

PIŁKA RĘCZNA

II LIGA KOBIET. Grupa 4: AZS AGH Kraków – SPR Pogoń Zabrze (11 stycznia, godz. 15).

LEKKOATLETYKA

NIGHT RUNNERS. Najbliższe wieczorne (godz. 20-21) biegi dla amatorów odbędą się 18 i 25 grudnia (start z parkingu dyskontu Aldi przy al. Korfantego) oraz 23 i 30 grudnia (start z parkingu piekarni Kłos przy ul. Goduli 10). Każdy uczestnik zajęć powinien mieć w swoim ubiorze element odblaskowy oraz w miarę możliwości oświetlenie (czołówka).

SZACHY

Z KULTURĄ. Impreza odbędzie się 18 grudnia (godz. 17.30) w Dzielnicowym Ośrodku Kultury (Zabrze-Grzybowice, ul. Badestinusa 6).

WITAJ ZIMO 2025. Turniej w kilku kategoriach wiekowych (do lat 7, do lat 10, o kategorii I kategorię kobiecą i II męską, o punkty Międzynarodowej Federacji Szachowej) odbędzie się w dniach 20-21 grudnia (godz. 10) w Dzielnicowym Ośrodku Kultury Grzybowice (Zabrze, ul. Badestinusa 60).

GRUDZIEŃ 2025. W siedzibie klubu Szach Mat (Zabrze-Zaborze, ul. Wolności 416) zawody open o kategorię I, II i III odbędą się 22-23 grudnia (godz. 9.30).

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

Skup nieruchomości:
Mieszkania, domy, kamienice,
udziały w nieruchomościach,
do remontu, zadłużone,
z komornikiem,
z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne.
736-083-054

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO– SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

RÓŻNE

ŁAZIENKA– remont również dla niepełnosprawnych. Tel. 507055024

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.– kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197



Biuro Matrymonialno-Partnerskie „ROMEO”
oferty pań i panów tanio.
Tel. **502363127**

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH
oferuje swoje usługi w zakresie
- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19

eprasa.pl 4fd6dac9e6

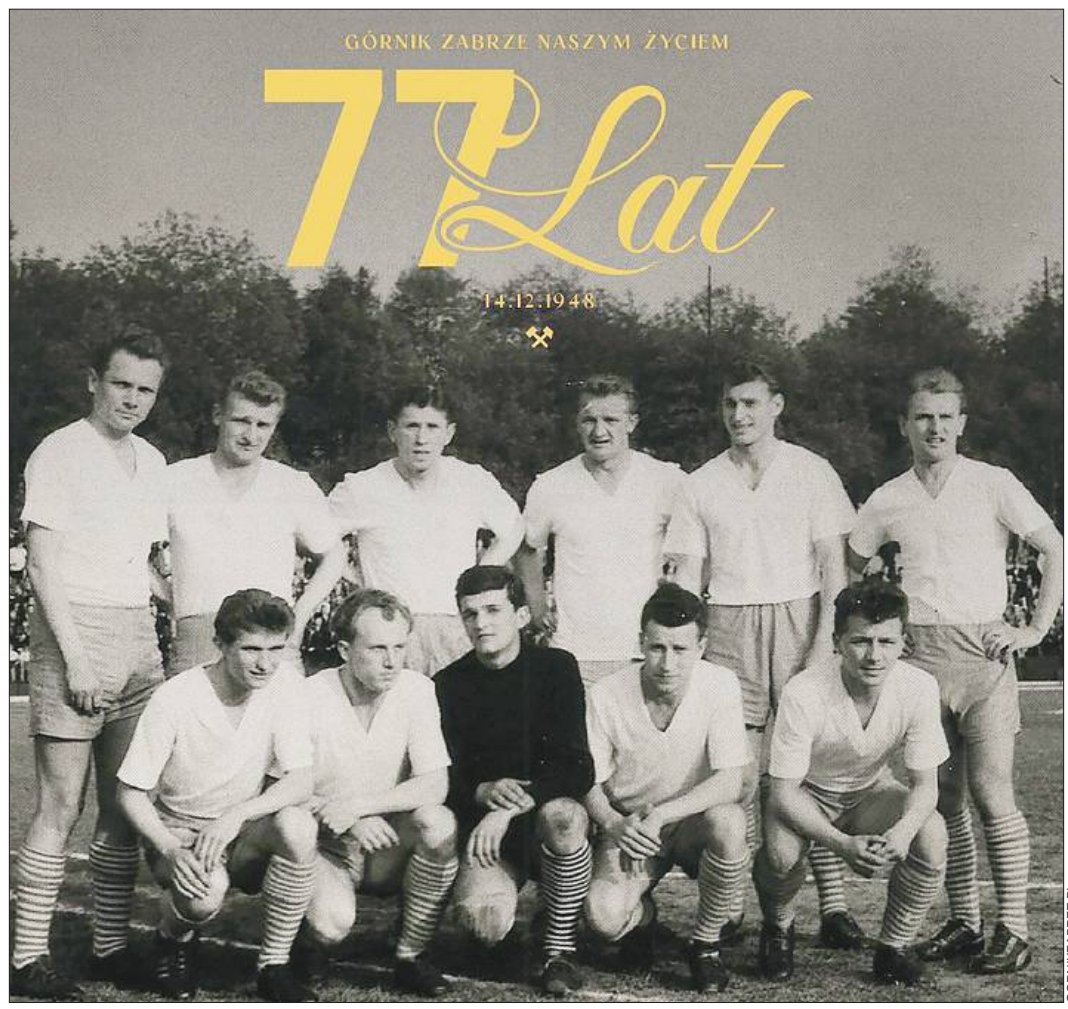
Górnik utrzymał pozycję wicelidera na koniec roku!

Kuszenie Hellebranda

W ubiegły weekend w ekstraklasie rozegrano trzy zaległe spotkania, których wyniki miały duże znacznie dla sytuacji Górnika w tabeli. W razie zwycięstw Jagiellonii i Rakowa zabrzanie znaleźliby się na koniec rundy jesiennej poza podium, ale faworyci po raz kolejny zawiedli i ostatecznie nasz klub zachował drugie miejsce z dorobkiem punktowym takim samym co lider. To świetna pozycja wyjściowa przed przyszłoroczną częścią sezonu, która – nie ulega wątpliwości – będzie znacznie trudniejsza. Górnik powinien się więc zimą wzmocnić kadrowo, tymczasem może się okazać, że zostanie osłabiony....

Dobre występy naszych zawodników nie uszły bowiem uwadze innym klubom i ich menedżerom, którzy – karmieni informacjami o przeciągającej się prywatyzacji Górnika – liczą na łatwe negocjacje z klubem pod finansową ścianą. Największe zainteresowanie budzi oczywiście jeden z najlepszych pomocników ekstraklasy, a więc Patrik Hellebrand. Zakusy na niego czynione były już latem, ale wtedy Górnikowi udało się je uciąć podpisaniem z czeskim graczem nowej umowy. Teraz sytuacja ma się podobnie, a pierwszym klubem, który już zwrócił się z propozycją transferu jest Pogoń Szczecin, która oferuje za naszego lidera 1,2 miliona euro, czyli około 5 milionów złotych (plus późniejsze dodatki). Za taką kwotę zabrzanie Hellebranda jednak nie oddadzą, chyba, że… nie będą mieli innego wyjścia. Jeśli w Górniku nie pojawi się nowy większościowy inwestor (wiadomo, że Lukas Podolski), który dokapitalizuje go swoimi środkami, bądź swoich partnerów, to może się okazać, że dla dalszego funkcjonowania klubu sprzedaż graczy będzie konieczna. Jeśli nie Hellebranda (zainteresowany jest nim nie tylko Pogoń, ale także turecki Besiktas Stambuł), to może Ousmane Sowa…? Byłaby to duża strata dla zespołu, który wiosną chce walczyć o medal w ekstraklasie i Puchar Polski, a latem grać w europejskich pucharach. Ba, żeby spełniać te ambitne cele nie tylko trzeba utrzymać czołowych piłkarzy, ale pozyskać np. nowego bramkarza i bramkostrzelnego napastnika.

Przypomnijmy, że Górnik wraca do treningów 5 stycznia, a już nazajutrz zagra w turnieju halowym w katowickim Spodku. **(WS)**



GORNIKZABRZE.PL

Ekstraklasa, prywatyzacja, transfery… Górnik żyje współczesnością, a nie historią, więc tym razem rocznica założenia klubu (14 grudnia) została odnotowana tylko symbolicznie w mediach społecznościowych.

Zabrzanie w ekstraklasowym Klubie 2000

Odnotujmy, że ostatni tej jesieni mecz Górnika (wyjazdowa porażka z Lechią Gdańsk 2-5) był równocześnie jego dwutysięcznym (!) spotkaniem w najwyższej krajowej lidze rozgrywkowej. Zabrzanie są dopiero czwartym klubem w Polsce, z takim dorobkiem. Przed nim udało się taki staż osiągnąć jedynie organizacjom z dużo starszym rodowodem, a więc powstałym jeszcze w II Rzeczpospolitej: Legii Warszawa (w sezonie 2011/2012), Wiśle Kraków oraz Ruchowi Chorzów (oba w 2015/2016). Górnik potrzebował jednak najmniej sezonów (68) do takiego wyczynu, co jednak jest związane także ze zmieniającym się formatem rozgrywek (na przestrzeni lat liga była powiększana, co wiązało się ze zwiększeniem liczby spotkań w trakcie jednych rozgrywek). Następny w kolejce do Klubu 2000 jest Lech Poznań, który jednak najwcześniej trafi w tam w rozgrywkach 2028/2029. Powyżej 1,5 tysiąca meczów ligowych w elicie mają zaś ŁKS Łódź (obecny I-ligowiec) oraz Pogoń Szczecin.

Z tych dwóch tysiąca spotkań (999 u siebie, 1001 wyjazdowych) Górnik wygrał 846, ponadto zanotował 564 remisy i poniósł 590 porażek. Zdobył 2970 bramek, a stracił 2269 goli. W tzw. tabeli wszechczasów, uwzględniającej zdobyte punkty, zabrzanie (2.583 pkt. w trakcie 68 sezonów) zajmują trzecie miejsce, za Legią (3.614 pkt./89 sezony) i Wisłą (2.927 pkt./82 sezony). **(s)**

EKSTRAKLASA jesień 2025

1. Wisła Płock (b)	18	30	7-9- 2	21-12
2. GÓRNIK ZABRZE	**18**	**30**	**9-3- 6**	**29-24**
3. Jagiellonia Białystok* (m)	17	29	8-5- 4	29-21
4. Raków Częstochowa	18	29	9-2- 7	26-23
5. Zagłębie Lubin	18	28	7-7- 4	31-24
6. Cracovia Kraków	18	27	7-6- 5	25-21
7. Radomiak Radom	18	26	7-5- 6	35-30
8. Lech Poznań*	17	26	6-8- 3	29-26
9. Korona Kielce	18	24	6-6- 6	21-19
10. Pogoń Szczecin	18	21	6-3- 9	28-32
11. Motor Lublin	18	21	4-9- 5	23-28
12. Arka Gdynia (b)	18	21	6-3- 9	15-32
13. Lechia Gdańsk**	18	20	7-4- 7	37-37
14. Piast Gliwice*	17	20	5-5- 7	19-19
15. Widzew Łódź	18	20	6-2-10	26-28
16. GKS Katowice*	17	20	6-2- 9	23-28
17. Legia Warszawa (p)	18	19	4-7- 7	19-21
18. Termalica Nieciecza (b)	18	19	5-4- 9	24-35

W poszczególnych kolumnach: miejsce, drużyna, rozegrane spotkania, zdobyte punkty, zwycięstwa-remisy-porażki, bramki strzelone:stracone.

(m) – obrońca tytułu mistrza Polski, (p) – zdobywca Pucharu Polski 2025; (b) – beniaminek rozgrywek

** - zaległy mecz zespół rozegra 3 lub 4 lutego 2026 roku; ** - drużyna rozpoczęła rozgrywki z pięcioma ujemnymi punktami, jako karą za zaległości finansowe klubu.*

Uwaga: po zakończeniu rozgrywek drużyny z miejsc 1-2 uzyskają prawo do gry w drugiej rundzie eliminacji Ligi Mistrzów, a zespoły z miejsc 3-4 w drugiej rundzie eliminacji Ligi Konferencji Europy.

REKLAMA

U GREKA

Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 789 360 170
(zamówienia przyjmujemy od pn-pt w godzinach 10.00-20.00)

Świąteczna oferta cateringowa

KOLACJA WIGILIJNA dla 6-9 osób 790 zł

- 6 x Karp smażony na maśle (160 g/ p.)
- 4 x Łosoś z pieca z masełkiem ziołowym (160 g/ p.)
- 4 x Dorsz w aromacie pomarańczy (140 g/ p.)
- Pierogi z kapustą i grzybami (25 sztuk)
- Kapusta z grzybami (1 kg)
- Kapusta z grochem (1 kg)
- Ziemniaki podpiekane w przyprawach (1,5 kg)
- 6 x Krokiet z kapustą i grzybami
- Śledzie w 2 odsłonach (1 kg)
- Barszcz czerwony (1,7 l)
- Uszka z grzybami (50 sztuk)
- Galaretka rybna (0,7 kg)
- Sałatka jarzynowa (0,7 kg)
- Ryba po grecku (0,7 kg)

OBIAD ŚWIĄTECZNY dla 6-9 osób 710 zł

- Bulion z pieczonej kaczki (1,7 l) z kołdunami (40 sztuk)
- Pieczone udko z kaczki w pomarańczy (5 sztuk)
- Schab po sztygarsku (5 sztuk)
- Śląska rolada wieprzowa (5 sztuk)
- Medaliony z piersi z kurczaka z pomidorami i mozzarellą (5 sztuk)
- Świeże kluski (50 sztuk)
- Ziemniaki opiekane w przyprawach (1,5 kg)
- Kapusta czerwona (700 g)
- Kapusta zasmażana (700 g)

www.ugreka.com.pl

Zamówienie na catering świąteczny przyjmujemy do 17.12.25 lub do wyczerpania możliwości realizacji.

eprasa.pl 4fd6dac9e6

Ciasteczkowy ludzik



ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Przedwojenna tradycja wypieku świątecznych pierniczków dla przyozdobienia bożonarodzeniowych choinek z roku na rok staje się coraz popularniejsza w naszych domach. Szczególnie kochają ją najmłodsi, którzy z zapałem zdobią słodkości kolorowym lukrem. Tak było też w dniu otwarcia Piernikowego miasteczka w lubianym przez dzieci gliwickim Kolejkowie. W nagrodę każdy, kto nie wziął do domu swego ciasteczkowego ludzika, mógł go umieścić w dowolnym miejscu słodkiego miasteczka. Zaś wyrób dziennikarki **GŁOS**u sam mistrz wypieków ustawił w centralnym punkcie makiety, na tarasie gliwickiego ratusza... **(eska)**

HUMOR

Dzieci wybierają zawody aktorek, piosenkarzy, strażaków, policjantów itp.

Tylko Jaś mówi, że chciałby zostać św. Mikołajem.

– Czy dlatego Jasiu, że roznosi prezenty? – pyta nauczycielka.

– Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku.

Wchodzi Szkot do pociągu z dużym workiem na plecach.

Podchodzi konduktor.

– Musi pan zapłacić za bagaż.

– Wychodź synku i tak trzeba zapłacić.

W szkole na lekcji religii ksiądz mówi do dzieci:

– Narysujcie dzieci aniołka.

Wszyscy rysują aniołki z dwoma skrzydłami a Jasio z trzema.

– Jasiu, widziałeś aniołka z trzema skrzydełkami? – pyta ksiądz.

– A ksiądz widział z dwoma?

Ksiądz podczas mszy:

– Za duszę Jana kowalskiego, za duszę pana Nowaka

Córeczka odzywa się do mamy:

– Nas też ksiądz zadusi?

Hrabia czyta gazetę.

– Janie, czy tramwaje jeżdżą po dachach?

– No nie panie hrabio, tramwaje jeżdżą po szynach na ziemi.

– No to dlaczego tutaj napisali, że kominiarz zginął pod kołami tramwaju?

– Jaka jest różnica między Urzędem Skarbowym a zakładem fryzjerskim?

– W Urzędzie Skarbowym golą dokładniej.

By nie tracić
radości życia należy nieco
ducha Bożego Narodzenia
pozamykać w słoikach
i potem co miesiąc
jeden otwierać

KARTKA Z HISTORII



Miłym konsumentom życzymy

Wesołych Świąt

Zabrskie Zakłady Gastronomiczne

Na okres świąteczny

obywatelom Zabrza

Powszechna Spółdzielnia Spożywców

poleca następujące artykuły:

wina gronowe i owocowe, owoce orzechy, czekolady i cukry, wyroby cukiernicze, pieczywo świąteczne, drób bity i żywy, wędliny, masło, ser i jaja

Głos z 23 grudnia 1956 r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Nie zostawiaj świątecznych przygotowań na ostatnią chwilę. Kontroluj za to kto i w czym ci pomaga. Bo niektórzy tylko markują pracę, licząc, że ty i tak o wszystko zadbasz.



BYK
(21.04 – 21.05)

Emocje związane z rozpakowywaniem prezentów sięgną w tym roku zenitu. Wyjątkowo wszyscy będą z otrzymanych przedmiotów zadowoleni, w każdym razie oficjalnie.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

W najbliższym czasie nie będzie wam brakowało tylko... obowiązków. Gdy się jednak już z nimi uporacie, otrzymacie bardzo miłą i jak najbardziej adekwatną nagrodę.



RAK
(22.06 – 22.07)

Nie zapomnij o przypadającej w tym tygodniu rocznicy. Przygotuj się do niej należycie, na miejscu będzie okolicznościowa mowa, ale drobny upominek też.



LEW
(23.07 – 22.08)

Nie ograniczajcie się do robienia dobrego wrażenia, bo na to nikt się nie nabierze. Będą się liczyły tylko i wyłącznie fakty. I każda para rąk przy strojeniu choinki.



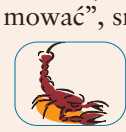
PANNA
(23.08 – 22.09)

Te dni przeżyjesz na najwyższych obrotach. Przedświąteczna gonitwa zakończy się sukcesem – wszyscy będą z ciebie zadowoleni, co odczujesz w chwili wręczania prezentów.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Trzymaj emocje na wodzy, nie wpadaj pochopnie w ekstazę. Staraj się podchodzić do swoich sukcesów z dystansem, zamiast szybko je „konsumować", smakuj je z rozmysłem.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

W ostatnim tygodniu roku zaczniesz odczuwać niebywałą satysfakcję. Wprawdzie nie wszystkie twoje oczekiwania się spełnią, ale to najważniejsze marzenie – tak.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Okres świąteczny będzie sprzyjał dokonywaniu całorocznych podsumowań. Nie bądź dla siebie nadmiernie surowy – wystarczy, że inni będą ci wbijać szpilki, to znaczy igiełki...



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Mimo, iż za oknem pogoda pod psem, najbliższe dni będą z twojego punktu widzenia bardzo gorące. Do czerwoności rozpalą cię dysputy z dalekim krewnym, o polityce rzecz jasna.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Ćwicz kolędy, wszak w święta będziesz miał wiele okazji, by popisać się wokalnymi umiejętnościami. Twój śpiew nawet wpadnie komuś w ucho, więc będziesz proszony o bisy.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Świąteczny czas upłynie wam na niekończących się rozmowach z pozoru „o niczym". W istocie dowiecie się jednak z nich więcej niż gdybyście pytali bez ogródek.

eprasa.pl 4fd6dac9e6